



Unowocześniono blok operacyjny chirurgii jamy brzusznej i pododdział przeszczepu szpiku kostnego w Klinikach Santoryskich

Zainwestować w zdrowie

„Państwo, które inwestuje w zdrowie swoich obywateli, będzie mocarstwem, ponieważ takie inwestycje zwracają się dziesięciokrotnie” – powiedział Antanas Vinkus, dyrektor generalny Klinik Santoryskich, na otwarciu unowocześnionego bloku operacyjnego Kliniki Chirurgii Jamy Brzusznej. Na otwarciu byli także premier Gediminas Vagnorius, minister zdrowia Mindaugas Stankevičius oraz rektor UW Rolandas Pavilionis.

Klinika Chirurgii Jamy Brzusznej została otwarta w 1984 roku. W ciągu minionych lat wykonano tu ponad 40 000 zabiegów chirurgicznych.

Prof. Algimantas Bubnys, kierownik Kliniki, oznajmił, że zabiegi chirurgiczne jamy brzusznej są najczęstszymi zabiegami wykonywanymi w kraju.

Poezja brzucha

A. Bubnys nazwał pracę w swej Klinice poezją związaną z brzuchem.

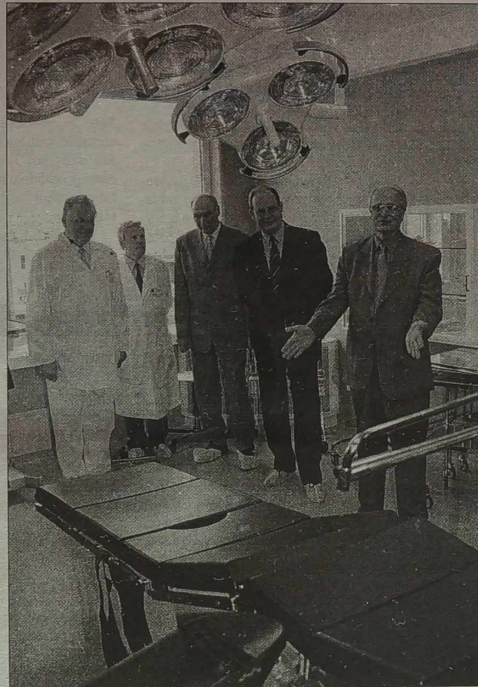
Obecnie w bloku operacyjnym Kliniki istnieje 8 sal operacyjnych, w tym 2 są już unowocześnione, pozostałe zaś są w trakcie renowacji.

Jak oznajmił prof. Bubnys, poziom tych 2 sal jest równy poziomowi szpitali europejskich. „Pod tym względem wkroczyliśmy już do Unii Europejskiej” – zaznaczył profesor. Aby zwiedzający ocenili wartość nowych sal, przedtem zaprezentowano stare.

Wartość nowych sal ocenił M. Stankevičius, który oznajmił, że jako były pacjent tej Kliniki zadziwił swoje zdrowie jej personelowi i dodał: „Załuże tylko jednego – byłem operowany w starej a nie w nowej sali. Cóż – nie doczekałem...”.

Blok operacyjny został wyposażony w najnowsze urządzenia, których działanie dziennikarze mogli sprawdzić na własnej skórze. Można było, na przykład, zbadać sobie ilość tlenu w krwi lub tętno.

(Dokończenie na str. 2)



Nikt z zebranych nie odważył się wypróbować, jak wygodny jest stół operacyjny. Fot. ELTA

Niektórzy spośród naukowców chcieliby znaleźć się po stronie, gdzie są uczniowie

W poszukiwaniu motywacji nauki

„Cieszę się z tego spotkania z młodzieżą, która, być może, wybierze sobie drogę nauki. Nauka w XXI wieku należy do was, gdyż nasza gwiazda zaczęła gasać” – powiedział cybernetyk, dr Stanislovas Vozbinas, inicjator spotkania naukowców wileńskich z uczniami klas starszych Wileńskiej Szkoły Średniej im. A. Mickiewicza. Odbyło się ono wczoraj przy wypełnionej auli szkolnej. O roli nauki w społeczeństwie, jej wpływie na jakość życia mówili fizyk, prof. dr hab. Romuald Brazis, prezes Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy, dr Jarosław Wołkonowski, historyk dr Irena Miklaszewicz, chemik dr Juozas Butkevičius, doc. dr Julius Christauskas. Wstępne rozważania naukowców, którzy reprezentowali środowisko naukowe zarówno polskie, jak i litewskie, kontynuowano następnie w poszczególnych klasach. Spotkania te miały na celu pobudzenie motywacji młodzieży do zdobywania wiedzy.

Irena Miklaszewicz, która obroniła doktorat w Polsce, uważa, że każdy może być naukowcem, byle miał

chęć zdobywania wiedzy. Szczerze też powiedziała, że chciałaby znaleźć się po tej stronie sali, gdzie siedzieli uczniowie, w czym poparł ją doc. Wileńskiego Uniwersytetu Technicznego dr hab. Julius Christauskas. „Jaka wartość zostanie, gdy nas nie będzie?” – pytał retorycznie naukowiec, który, jak sam powiedział, nie uczył się w szkole polskiej, ale tego języka nauczyła go matka. Juozas Butkevičius w sposób bardzo sugestywny szukał z uczniami odpowiedzi, co dzieje się, gdy mamy informację i jak należy ją wykorzystywać, albo co wiadomo o funkcji mózgu i do czego nam jest potrzebny rozum.

Inicjatywa Domu Naukowców oraz Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy należy do nowości w poszukiwaniu i zachęcaniu umysłów do zdobywania wiedzy naukowej. Została zrealizowana w tej właśnie szkole – gimnazjum”, gdyż, jak zaznaczył prof. Brazis, jest to jedna z najlepszych szkół w Wilnie pod względem edukacyjnym”.

(Dokończenie na str. 4)



Irena Miklaszewicz, jedyna kobieta spośród przybyłych na spotkanie naukowców, mówiła, że chciałaby być w gronie uczniów a jednocześnie jej wykład na temat historii najnowszej wzbudził największe zainteresowanie młodzieży. Fot. Marian Paluszkievicz

W numerze:

Rolnictwo

str. 5

Specjaliści pogadali, pożartowali, postawili „plusik” w zaplanowanej kolejnej „wyprawie” i odjechali, a rolnicy ze swoimi problemami pozostali na miejscu.

Praworządność

str. 6

Litewski statek z haszyszem nie wiadomo gdzie błąkał się 4 miesiące ... Okazało się, że figuruje on na czarnej liście.

Kultura

str. 7

Majowe Dni Polskie na Litwie faktycznie rozpoczęły się 14 kwietnia, kiedy w gmachu starego Arsenału dawnego Zamku Dolnego otworzono wystawę obrazu „Bitwa pod Grunwaldem” Jana Matejki...

Grodziska

str. 8

Nasz kraj jest unikalny, jeśli chodzi o grodziska, które świadczą o bogatej historii Litwy... Z 79 uratowano na razie 29.

Sport

str. 10

W kronice Litewskiego Departamentu Sportu oraz Ministerstwa Sportu i Turystyki Polski data 26 kwietnia zostanie zapamiętana jako dzień podpisania umowy o współpracy w dziedzinie sportu pomiędzy tymi krajami.



UAB „Klion” Birbinių 4, Vilnius, tel.: 62 85 21, faks: 61 83 85



DUNLOP

Sentencja dnia

Umiarowanie jest zalecane u tych jedynie, którzy posiadają alternatywę.

Henry KISSINGER



4 770799 000005

Kalejdoskop aktualności

Ruszyć z mlejska

Po roku przerwy delegacja litewska udała się wczoraj do Rygi w nadziei na postęp w negocjacjach na temat granicy morskiej. Rozmowy te blisko roku temu utkwiły w miejscu.

Negocjacje są obecnie na tym samym poziomie, co i w lipcu 1998 r., gdy zostały przerwane w związku z wyborami parlamentu lotewskiego oraz kształtowaniem nowego rządu. Pełnomocnictwa delegacji swych negocjatorów rząd Łotwy zatwierdził dopiero na początku bieżącego miesiąca.

Przed przerwaniem rozmów Litwa i Łotwa przygotowały projekty dwóch porozumień: o rozgraniczeniu stref ekonomicznych na Morzu Bałtyckim i o zasadach współpracy gospodarczej.

Kiedy popłynie...

Próbny eksport ropy przez terminal w Butingė może się rozpocząć pod koniec maja lub na początku czerwca.

Dotychczas nie zostały uzgodnione stanowiska ze spółką "Transnieft", zarządzającą rosyjskimi ropociągami. Wczoraj w celu porozumienia się z jej kierownictwem udał się dyrektor generalny koncernu "Mažeikių nafta" Gediminas Kiesius.

Ponadto należy jeszcze wypełnić ropą nowy ropociąg długości około 100 kilometrów z Możejok do Butingė. Potrzebne do tego celu 32 tysiące ton ropy koncern już ma, a wypełnianie potrwa 3-4 dni. Ta praca rozpocznie się już w tym tygodniu.

Wszystkie prace przy budowie terminalu Butingė, szacowane na około 300 mln USD, mają być zakończone u schyłku lata. Moc projektowa terminalu – 8 mln ton ropy rocznie.

Akty prawne w Internecie?

Czy obywatele Litwy będą mogli zapoznać się z aktami prawnymi w sieci Internetu? Odpowiedź na to pytanie da nowy dokument, regulujący publikowanie i wejście w życie ustaw i innych aktów prawnych. Procedura jego omawiania już się rozpoczęła w Sejmie.

Zdaniem kanclerza sejmowego Jurgisa Razmy, rozpatrzenie tego projektu jest dobrą okazją do rozstrzygnięcia problemu publikowania aktów prawnych w sieci Internetu. Proponuje on powyższy projekt ustawy uzupełnić założeniami o konieczności publikowania aktów prawnych na stronie Internetu obok wskazówki o ich obowiązkowym publikowaniu w gazecie "Valstybės žinios". Ponadto, zdaniem J. Razmy, artykuły projektu ustawy o oficjalnie publikowanych dekreтах prezydenta, uchwałach Sądu Konstytucyjnego należałyby uzupełnić, stwarzając możliwość ich publikowania w innych mediach.

W miastach wolniej

Na Litwie do 1 kwietnia obywatelom zwrócono 59 proc. ziemi, którą pragną oni odzyskać.

Ogółem powzięto ponad 351,3 tys. decyzji w sprawie reprivatyzacji ziemi, lasu lub zbiorników wodnych – zwrotu 2,34 mln hektarów w miejscowości wiejskiej.

W miastach reprivatyzacja ziemi ma przebieg wolniejszy w porównaniu ze wsią. Do 1 kwietnia w sprawie reprivatyzacji powzięto 173 tys. decyzji, czyli uwzględniono 41 proc. podań.

Łącznie umowy o kupnie-sprzedży ziemi zawarło 99 tys. obywateli.

Na reformę rolną w tym roku zamierza się przeznaczyć 27,3 mln litów, ponadto dodatkowo 30 mln Lt.

Na Litwie reforma rolna ma być zakończona w roku 2001.

Pokój przyjęć czeka

W maju w rządowym pokoju przyjęć mieszkańcy przyjmowani będą czterokrotnie.

4 maja w pokoju przyjęć pracować będzie przewodniczący zarządu Litewskiego Banku Oszczędności Romualdas Visokavičius, 11 maja – wiceminister opieki społecznej i pracy Alfredas Nazarovas, 18 maja – zastępca kierownika Państwowej Inspekcji Podatkowej Jurgis Gurauskas, 25 maja – minister rolnictwa Edvardas Makelis.

Od lipca więcej

Od 1 lipca tego roku minimalna płaca zarobkowa wzrośnie o 30 litów i będzie wynosiła 460 litów.

Zadecydowała o tym wczoraj Trójstronna Rada, w skład której wchodzi przedstawiciele rządu, związków zawodowych i pracodawców. Po trwających pół roku dyskusjach ustalono też minimalną opłatę za godzinę pracy. Wahać się ona będzie od 2,53 do 2,71 litra.

Jak informuje ELTA, nie ustalono jeszcze wysokości dodatkowej opłaty za pracę w warunkach szkodliwych dla zdrowia. W przyszłości wysokość minimalnego miesięcznego wynagrodzenia będzie rozpatrywana raz do roku, a podstawowym czynnikiem, regulującym zaobnośność naszej kieszeni, będzie Jej Wysokość Inflacja.

(BNS – ELTA)

Zainwestować w zdrowie

(Dokończenie ze str. 1)

O ile prace takich urzędów sprawdzano z zainteresowaniem, to na zaproszenie A. Vinkusa, aby zbadać, jak wygodny jest stół operacyjny, na ochniktka nie zgłosił się nikt.

Jak poinformował J. Bubnys, personel Kliniki Chirurgii Jamy Brzuszej współpracuje też z innymi oddziałami Klinik Santoryjskich. Niedawno z pomocą nowoczesnego przyrządu pewnemu pacjentowi usuwano z mięśnia igłę, tzw. "pamiętkę" ... po przebytym zabiegu chirurgicznym.

Szansa chorym na raka

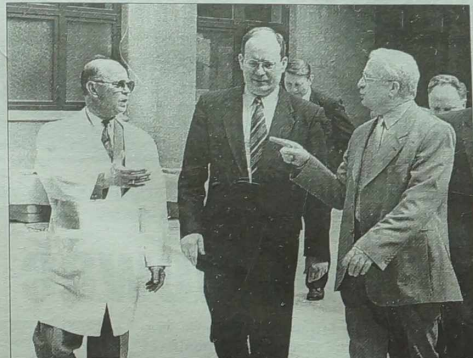
W oddziale homeopatii Kliniki Santoryjskich otworzono nowy pododdział – przeszczerpe szpiku kostnego i intensywnej chemioterapii.

W pododdziale medycy będą przeprowadzali zabiegi przeszczerpe szpiku kostnego pacjentom chorym na raka.

Okres leczenia pacjenta będzie trwał półtora roku, koszt jego wynosi 153 tys. litów.

Obecnie w kraju jest 80 pacjentów potrzebujących takiego zabiegu, lecz środków pieniężnych wystarczy na leczenie zaledwie 8 osób.

W pododdziale jest 10 jednoosobowych sal. Łóżka do sal na-



Premier w skupieniu wysłuchał słów wdzięczności A. Vinkusa, natomiast M. Stankėvičius, jako były pacjent, dziękował medycy za uzdrowienie.
Fot. Marian Paluszkiwicz

byto za pieniądze przysłane z chińskiej ambasady (10 tys. litów). Jak oznajmił Jonas Balsys, kierownik oddziału homeopatii, będą tutaj leczyć zarówno dorośli, jak też dzieci.

Kierownik poinformował też, że na remont pododdziału rząd przydzielił 0,5 mln litów, zaś na

nabycie potrzebnych urządzeń – 1,5 mln.

A. Vinkus oznajmił, że na świecie takie zabiegi są wykonywane już od 20 lat.

J. Balsys poinformował, że nowoczesny pododdział otworzy swe progi najpóźniej w czerwcu.
Sabina Kozłowska

Prezydent zdecydowanym liderem

Ranking popularności prezydenta Valdas Adamkus w kwietniu wzrósł o 3 proc. i nadal jest on najpopularniejszym politykiem kraju. Tymczasem premier Gediminas Vagnorius, któremu prezydent wyraził votum nieufności, nie trafił nawet do dwudziestki liderów politycznych.

Według danych badania opinii publicznej, przeprowadzonego w dniach 14-20 kwietnia przez spółkę "Baltijos tyrimai/Gallup", V. Adamkusa pozytywnie ocenia 88 proc. respondentów.

Do pierwszej piątki najpopularniejszych w kwietniu polityków trafił również eks-prezydent Algirdas Brazauskas, pozytywnie oceniany przez 68 proc. respondentów, poseł Kazys Bobelis – 60 proc., wice-przewodniczący Partii Socjaldemokratycznej Vytenis Andriukaitis – 59 proc. oraz lider Nowego Związku Artūras Paulauskas – 54 proc.

Ranking kraja Wilna Rolandasa Paksasa w ciągu

miesiąca od poprzedniego sondażu spadł najbardziej – o 6 proc. Pasuje się on na siódmy miejscu wśród dziesiątki liderów politycznych i zdobył 48 proc. pozytywnych wypowiedzi respondentów. Od głowy m. Wilna nieco popularniejszy jest przewodniczący Związku Centrum – Romualdas Ozolas – 50 proc. respondentów ocenia go pozytywnie.

Przewodniczący Sejmu Vytautas Landsbergis wśród dziesięciu najpopularniejszych działaczy społecznych zajmuje ostatnie miejsce – dobrego zdania o przewodniczącym parlamentu jest 20 proc. respondentów, m.in. popularność V. Landsbergisa wzrosła o 4 proc.

Tymczasem premier G. Vagnorius nie trafił do grona 20 najpopularniejszych – przychylnie ocenilo go zaledwie 17 proc. respondentów i na tej liście zajmuje na 22 miejsce. W ciągu miesiąca ranking premiera spadł o 5 proc.
(ELTA)

Sejm – to nie instytucja opieki

Kanclerz Sejmu Jurgis Razma proponuje zmniejszyć ustaloną obecnie wypłatę dla posłów na wydatki gospodarcze – tj. wydatki na biurowości, pocztę, telefon, telegraf oraz inne związane z działalnością sejmową z 1 średniego wynagrodzenia miesięcznego do 0,8 tego wynagrodzenia.

Jest o tym mowa w projekcie nowelizacji ustawy o warunkach pracy posłów, zarejestrowanym przez kanclerza sejmowego.

Projekt ustala, że limity wydatków transportowych dla każdego posła zatwierdza zarząd Sejmu z uwzględnieniem odległości do stałego miejsca zamieszkania oraz

okręgu wyborczego. Dla posłów, którzy by zrezygnowali z samochodu służbowego, zaproponowano 0,5 przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego na pokrycie kosztów korzystania z własnego samochodu. Ta suma, zdaniem kanclerza sejmowego, jest mniejsza od przeciętnych wydatków, związanych z obsługą samochodu sejmowego.

Jak stwierdził J. Razma, Sejm nie jest instytucją pomocy społecznej. Dlatego też zaproponowano wyzerować się przewidzianego w obowiązującej obecnie ustawie nieodpłatnego zakwaterowania w hotelu sejmowym parlamentarzystów

wilnian, którym przysługuje prawo do pomocy państwowej w zapatrzeniu w powierzchnię mieszkalną. Zaproponowano również zrezygnowanie z możliwości zainstalowania poza kolejką telefonu w mieszkaniach posłów. Zgłaszana nowelizacja Ustawy o warunkach pracy posłów na Sejm ma na celu większe uwzględnienie niejednokrotnych warunków pracy posłów w związku z tym, że zostali oni wybrani w jedno-lub dwumandatowym okręgu, w związku z niedokładną odległością do okręgów wyborczych, a także tym, że nie wszyscy mają prawo jazdy i in.
(ELTA)

W Kłajpedzie ciężko zraniono policjanta

Wczoraj około godz. 13.30 w Kłajpedzie został ciężko ranny mł. inspektor drugiego posterunku IV komisariatu policji samorządowej Jonas Girdenis.

Jak poinformował rzecznik prasowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, przestępstwa wobec spełniającego swe obowiązki służbowo policjanta dokonano na szóstym piętrze domu nr 6 przy ul. Vyturio. J. Girdenis próbował za-

trzymać tu wylamującego drzwi mieszkańca złodzieja, jednakże wspólnik przestępcy, który pojawił się nagle, zadał funkcjonariuszowi cios nożem w klatkę piersiową.

Przestępcy, których wiek może być około 22 lat, zbiegli. J. Girdenis zdołał drogą radiową wezwać znajdującego się w pobliżu kolegę, który wezwał lekarzy. J. Girdenis, którego przywieziono

do szpitala wczoraj po południu, został zoperowany.

40-letni J. Girdenis w systemie spraw wewnętrznych pracuje od 1994 roku. Wyroził się on jako aktywny uczestnik oporu podczas wydarzeń z 13 stycznia 1991 roku. Za męstwo wykazane w obronie wieży telewizyjnej w Wilnie J. Girdenis otrzymał wysokie odznaczenie państwowe – order Krzyża "Vytyis".
(ELTA)

Szwajcarzy będą drukować nowe litewskie "setki", zaś lit ostatecznie będzie powiązany z koszykiem euro

Euro nie wyprze lita

- Kto się boi, że euro wypchnie lita, może być teraz pewny, że to nie nastąpi w najbliższym czasie. Przynajmniej w ciągu 5-6 lat, kiedy to nowy 100-litowy banknot będzie cyrkulował w obiegu - wczoraj, po podpisaniu umowy w sprawie druku nowych banknotów powiedział Reinoldijus Šarkinas, prezes Banku Litewskiego, czym wzbudził wesołość wśród zgromadzonych na uroczystości gości.

Nowy, zdecydowanie lepiej zabezpieczony, banknot pojawi się w obiegu w I kwartale 2000 roku.

Przypomnieć wypada, że komentarz ten jest kolejnym potwierdzeniem stanowiska banku centralnego w sprawie poprzednich wypowiedzi Algirdasa Šemety, a szczególnie dotyczącej wprowadzenia euro. Minister finansów powiedział wówczas, że przejście na euro będzie możliwe jeszcze przed wstąpieniem Litwy do Unii Europejskiej. Prezes Banku Litewskiego tego zdania nie podziela - "Najpierw trzeba, żeby tego chciał naród, a później kraj został przyjęty do UE."

Trójstronne polubowne spotkanie

Reinoldijus Šarkinas nie dopiął jednak swego, czyli powiązania w najbliższym czasie lita z koszykiem walut składającym się z dolara i euro. "W tym roku to nie nastąpi" - stwierdzili na trójstronnym polubownym spotkaniu Elyrya Kunevičienė, przewodnicząca sejmowego Komitetu Budżetu i Finansów, Algirdasa Šemety, ministra finansów i Reinoldijus Šarkinas, prezes Banku Litewskiego. Na spotkaniu ustalono, że decyzyja w tej sprawie nastąpi po porozumieniu władzy politycznej z wykonawczą. Prezes banku centralnego dodatkowo zaznaczył, że przejście lita do koszyka euro-dolara jest wariantem przejściowym: "Cel ostateczny - powiązanie lita wyłącznie z euro."

Ostatni w kolejce

100 litowy "Daukantas" rocznika 1993 jest ostatnim w kolejce

Gwiazdy mody światowej w Wilnie

"Litwa jest krajem koszykówki, projektantów mody i modeli. "In Vogue" może sławić Litwę jak i koszykówna" - na wczorajszej konferencji prasowej powiedział prezydent festiwalu Artūras Skilis. Osmi festiwalu mody "In Vogue" odbędzie się w dniach 19-23 maja. Tym będzie ciekawszy dla widzów, że zaprezentowana zostanie moda "do noszenia" - "pre-a-porte". Wiadomo już, jakie znakomitości ze światowej śmietanki mody wezmą w nim udział - jeden z najstarszych

ce do wymiany banknotem. Przynajmniej zamiana na lepszy, bardziej jakościowy produkt, jest nie tylko uzasadniona obawa przed fałszerzami, ale też kończąca się zapasy starego wzorca.

Projekt nowego banknotu autorstwa Rytisa Valentinas został zaprezentowany podczas uroczystości podpisania umowy. Kserowanie ze względu na zasady banku, nie wchodziło w rachubę, zaś wzorców, czyli tzw. spamicment'ów jeszcze nie ma, więc na razie powinien wystarczyć opis o poniższej treści.

Nie patrz przez ramię

Awers - banknot będzie bardziej zielony niż zielono-niebieski jak dotychczas, Daukantus zbliży się do środka i nie będzie już patrzył na liczbę "100" przez prawe ramię, a odwróci się w prawo, czyli całym korpusiem (co od dawna postulowali plastycy). Z lewej strony znajdzie się biały margines z miejscem na wodny znak (podobnie jak w "200"). Rewers - ten sam widok Starówki, ale kolorystycznie bardziej atrakcyjny i mocno "wykadrowany". "Żeby-jak powiedział Mindaugas Vinkus, rzecznik prasowy BL - nie tylko wilnianie poznali, że to Wilno".

Druk będzie bardziej wklęsły.

Banknoty - wizytówki

Konkurs na druk nowych 100-litowych banknotów wygrała szwajcarska spółka "Orell Fuesli Sicherheitsdruck", w której 35 % udziału posiada Bank Szwajcarii. Czy będzie dobre? "Każdy nowy wydrukowany banknot jest nową wizytówką firmy. Nikt nie chce, by była ona gorsza" - powiedzieli zwycięzcy konkursu.

I jeszcze tak prywatnie. Euro wyprze narodowe banknoty krajów Eurolandu, których odnawianie było dobrym interesem dla firm specjalizujących się w tej branży. Rynek krajów "pozaeuropejskich" jest coraz bardziej atrakcyjny dla drukarzy pieniędzy. Stąd nawet nie wypada wątpić w jakość litewskich "setek".

Aleksander Borowik

...Gdyby można było rozłożyć sobie na podłogę lata, miesiące, dni odchodzącego XX wieku, ileż byśmy tam odkryli niespodzianek, wynalazków technicznych, pięknych książek i dzieł sztuki, ale też - wojen, zniszczeń i gwałtów. Ileż ważnych spraw uszło w zapomnienie, ileż rzeczy początkowo wydawało się błahymi, a potem okazało się, że są ważne.

Przypomnijmy sobie najważniejsze momenty naszego burzliwego wieku. Pomóżmy innym w ich odtworzeniu. Taki cel stawia sobie redakcja ogłaszając kolejny konkurs. Zadajemy Wam tylko jedno, ale wielkie i ważne pytanie:

JAKIE WYDARZENIE XX WIEKU UWAŻASZ ZA WIEKOPOMNE?

Listy należy kierować pod adresem: „Kurier Wilniński”, Laisvės pr. 60, Vilnius 2056, Lietuva z dopiskiem „Koniec wieku”. Można też osobiście przynieść swą wypowiedź do redakcji, do sekretariatu (Dom Prasy, XI piętro, pokój nr 115).

Konkurs będzie trwał do końca roku. W tym czasie dzięki Waszym wypowiedziom będziemy układać coś na kształt kroniki XX wieku, sprawdzić, co najbardziej utkwiło Wam w pamięci, a o czym zapomnieliście, czemu nadaliliście znaczenie, a co zbagatelizowaliście.

Wypowiedzi nie powinny zajmować więcej niż dwie standardowe kartki papieru - uczmy się formułować lakonicznie swe myśli.

NAGRODĄ DLA AUTORA NAJCIEKAWSZEJ POZYCJY, A OKREŚLIŁO AUTORYTATYWNE JURY, BĘDZIE

1000 LITÓW

Nie zwlekajcie z wysłaniem odpowiedzi, gdyż każda musi być wydrukowana w gazecie, aby szero-



ka społeczność również mogła je ocenić. W końcu roku może zebrać się tyle materiału, że nie sposób będzie go wydrukować. Pamiętajcie też, że najbardziej pamiętne są te pierwsze wypowiedzi. A więc...

JUŻ OD DZIŚ PRZYJMUJEMY WASZE LISTY. ŚPIESZCIE! NIE ZAPOMNIJCIE PODAĆ SWEGO IMIENIA, NAZWISKA, ADRESU I EWENTUALNIE TELEFONU!

Jednocześnie otwieramy „domowe” konto dla darczyńców, którzy zechcą złożyć się na te 1000 litów. Znacząca szczodrość naszych przedsiębiorców, nie wątpimy, że zbierzemy więcej pieniędzy niż zakładamy. Wówczas ufundujemy dodatkowe nagrody. Nazwiska darczyńców będziemy zamieszczać w gazecie (na życzenie - z reklamą ich przedsiębiorstwa czy instytucji).

Z góry dziękujemy i zapraszamy do konkursu. REDAKCJA

Groźby na razie nie wykonano

Energetycy na razie nie spełnili obietnicy przetrwania zaprzaczenia w elektryczność Wileńskiego Parku Autobusowego z powodu długu 40 tys. litów.

Dyrektor techniczny tego parku Alis Plepys powiedział, że gdyby stołeczne sieci elektryczne odłączyły dopływ elektryczności, pozostawiając bez niej stacje paliwowe parku, odekmi naprawy i obsługi technicznej, po upływie pół dnia należałoby zatrzymać ruch autobusowy w mieście.

Jak poinformował A. Plepys, obecnie podejmie się próbę porozumienia się z kierownictwem "Sodry", aby przynajmniej częściowo pozwoliła ona korzystać z konta parku i rozliczyć się chociażby z dostawcami elektryczności.

Paliwa autobusy mają obecnie na niespełna dwie doby. Obecnie łączne zadłużenie stołecznej parku autobusowy dla państwa i osób prawnych sięga około 20 mln litów. Z tej sumy około miliona litów stanowi dług dla dostawców paliwa. Pracownikom nie wypłacono jeszcze około 350 tys. litów wynagrodzeń.

Parkowi autobusowemu inne podmioty gospodarcze dłużne są około 50 mln litów. Trudno jednak wyegzekwować te długi.

(ELTA)

Pamięci Diany

Przedstawiciele "Sarmy" dla Centrum Działalności Diennej w Markuciai wręczyli wczoraj sprzęt komputerowy z kolorową drukarką. Ten sprzęt zakupiony został ze środków akcji dobroczynnej "Płomień świecy" ("Candle Light"), poświęconej pamięci księżnej Wali Diany.

Centrum Działalności Diennej w Markuciai - to niedawno powstały zakład rehabilitacji społecznej dla ludzi upośledzonych umysłowo. Zanim pomieszczenie zakładu nie jest jeszcze całkowicie wyremontowane, do centrum uczęszczają 22 osoby, zajmujące się tu pracą i działalnością twórczą. Sekretarz centrum Ramūnas Katilius powiedział, że po urządzeniu pomieszczeń będzie tu prowadzona praca z 140 niepełnosprawnymi. Podarowany

sprzęt komputerowy pomoże w oparowaniu nowych pracy oraz doskonaleniu już posiadanych.

Francuska firma kosmetyczna "Maison Dorin" w celu uczczenia pamięci księżnej Wali Diany oraz kontynuowania zainicjowanej przez nią działalności dobroczynnej, zorganizowała akcję "Płomień świecy" ("Candle Light"), poświęconą ludziom niepełnosprawnym. W naszym kraju tę akcję prowadziła firma perfumeryjno-kosmetyczna "Sarmata". W ramach akcji sprzedawane były specjalnie przeznaczone na ten cel perfumy "Candle Light". Ogółem wyprodukowano 1 mln flakoników, w tym w naszym kraju sprzedano trzy tysiące. Otrzymało 12 tys. litów zysku, który przeznaczono dla pięciu zakładów rehabilitacji osób niepełnosprawnych. (ELTA)

SIEMENS

lat 150 działania

Wiosenna zniżka dla całego sprzętu gospodarstwa domowego Siemens!

od -10% do -20%

Salon handlowy sprzętu gospodarstwa domowego "Siemens":
Vilnius, Gedimino pr. 49a/2, (22) 223 088 (Zam. 147)

Przyjeżdżają wojska bałtyckie do NATO zagrożeniem dla Rosji

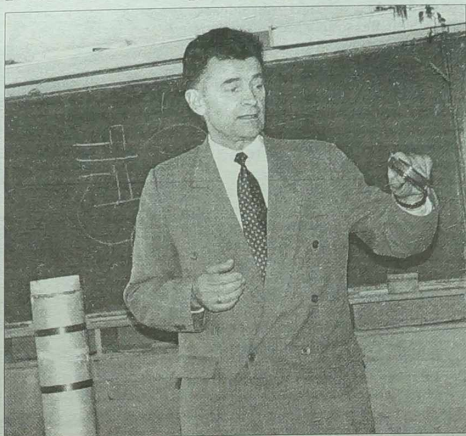
Rosyjski minister obrony Igor Siergiejew powiedział we wtorek, że ewentualne wstąpienie do NATO krajów bałtyckich „stanowi poważne zagrożenie dla Rosji, w tym także militarne, z czym Rosja nigdy się nie zgodzi”.

Jednocześnie zapowiedział, że Rosja podejmie odpowiednie kroki, by „maksymalnie zmniejszyć to zagrożenie, które przewiduje” w przypadku wstąpienia Bałtów do Sojuszu Północnoatlantyckiego, o czym mówiono podczas szczytu w Waszyngtonie. (PAP)

W poszukiwaniu motywacji nauki

(Dokończenie ze str. 1)

Dyrektor szkoły-gimnazjum Czesław Dawidowicz powiedział "Kurierowi", że od dawna placówka ta współpracuje ze Stowarzyszeniem Naukowców Polaków. Tutaj odbywają praktykę studenci uniwersytetu polskiego, zatrudniony jest w szkole znakomity matematyk, prof. dr hab. Szpilewski, który wykłada dodatkowe rozdziały matematyki, gdyż "widzimy potrzebę zbliżenia nauki nie tylko fundamentalnej, ale też praktycznej ze szkołą". Zdaniem dyrektora, obecnie, gdy wzrasta rola wykształcenia w nowym społeczeństwie, zadaniem szkoły jest zaszczepienie uczniom motywacji zdobywania wiedzy. Jednym ze sposobów tego jest właśnie to spotkanie z naukowcami. Są oni z różnych dziedzin i, jak sądzi Czesław Dawidowicz, każdy może oddziaływać na młodzież, może ją ukierunkować, może pokazać, że nauka, która jest dla nich jeszcze daleka, wcale nie jest taka daleka. Dyrektora szkoły cieszy fakt, że naukowcy, zrzeszeni w Pałacu Naukowców, wyszli na spotkanie zapotrzebowaniom szkoły polskiej, a także to, że młodzież polska może rozmawiać o poważnych sprawach naukowych w języ-



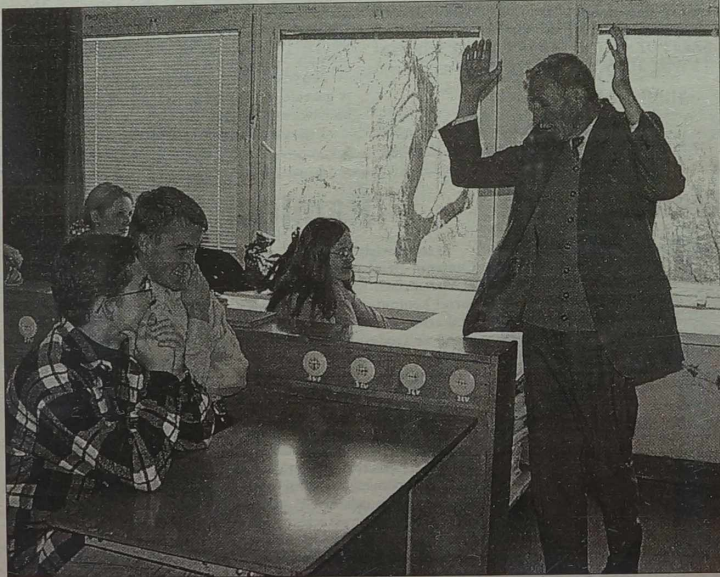
Profesor Romuald Brazis o półprzewodnikach mówił nierzadym w języku

ku ojczystym. Mimo że uczniowie nie mają już bariery językowej, ale ma to wpływ na ich decyzje w wyborze drogi naukowej. Widzą, że wśród Polaków są młodzi naukowcy i to ich w pewnym stopniu zdopinguje.

Wykłady w poszczególnych

grupach trwały całą godzinę akademicką. Były bardzo interesujące, nie sposób jednak przedstawić je dziś na naszych łamach. Tematykę poszczególnych wykładów w najbliższym czasie.

Krystyna Adamowicz
Fot. Marian Paluszkiwicz



Nikt nie został obojętny wobec sugestyjności wypowiedzi i osobistego wdzięku dr Juozasa Butkevičiausa

Na Litwie wyborca kosztuje taniej

Na Litwie na jednego wyborcę wydaje się przeciętnie około trzech litów. Jak twierdzi przewodniczący Głównej Komisji Wyborczej Zenonas Vaigauskas, w naszym kraju środki, przeznaczone na zorganizowanie wyborów, wykorzystywane są dość oszczędnie.

Według niego podczas ostatnich wyborów prezydenta Litwy na jednego wyborcę wydano 3 lity 35 centów, podczas wyborów do Sejmu w roku 1996 – 3 lity 62 centy, w czasie wyborów roku 1997 do samorządów – 2 lity 19 centów.

Z. Vaigauskas wyraził przypuszczenie, że przewidziane na rok 2000 wybory do samorządów i Sejmu, a także wybory prezydenta w roku 2002, kosztować będą drożej. Według jego obliczeń, podczas przyszłych wyborów do samorządów na jednego wyborcę trzeba będzie wydać 4 lity 38 centów, podczas wyborów prezydenta w roku 2002 – 5 litów 38 centów. Zdaniem Z. Vaigauskasa, wydatki na wybory do Sejmu prawdopodobnie wzrosną prawie dwukrotnie i na jednego wyborcę przypadnie 6 litów 38 centów.

Przewodniczący Głównej Komisji Wyborczej uważa to za nieuchronne również dlatego, że w kraju wzrasta przeciętne i minimalne wynagrodzenie za pracę, co oznacza też wzrost wynagrodzenia członków komisji wyborczej. Potrzebne są też środki na informacyjne systemy elektroniczne, na usprawnienie gromadzenia danych z dzielnic wyborczych.

A propos Estonia podczas ostatnich wyborów do parlamentu na jednego wyborcę wydała 7 litów, Lotwa – 12. Z. Vaigauskas twierdzi, że rekordzistką może być Kanada, gdzie na jednego wyborcę wydaje się około 30 Lt.

(ELTA)

Nic nowego na Ziemi Wileńskiej

O języku urzędowym

Niezmiernie uciążliwą jest dla ludności konieczność posługiwania się we wszystkich absolutnie stosunkach z władzami wyłącznie nieznanym sobie językiem niemieckim. Nie mówiąc już o prowincji, o wsi, gdzie posługiwanie się przez władze tym językiem oddziela je murem chińskim od ludności, od jej potrzeb, jej nastrojów, jej prośb. Nawet w tak dużym mieście jak Wilno, język niemiecki stał się źródłem udręceń dla szerokiego mas. Kwity, podania, skargi przyjmowane są tylko po niemiecku, nadto każde bezpośrednie ustne zwracanie się interesantów udopiezione jest tylko tym, który dość biegle mówi tym językiem. Z tego powodu cała masa ludności, gdyż nieliczne jednostki posiadają niemiecki, z konieczności przy wszelkim załatwianiu interesów z władzami przechodzi uprzednio przez tak zwane biura tłumaczeń i pisanie prośb. Oprócz dodatkowych kosztów, jakie to za sobą pociąga, mogą tu też mieć zastosowanie na szeroką skalę wykryki i nadużycie zaufania. Nadto w znacznej większości wypadków ludność, nie mogąc się osobiście porozumieć, unika wszelkiego zwracania się do władz, w następstwie zaś częstokroć wynikają nieporozumienia, których dałoby się uniknąć, gdyby ta ludność mogła się porozumieć z przedstawicielami władzy w jej własnym języku. Tłumacze, jakich w niewielkiej liczbie, posiadają biura urzędowe, przeważnie niedostatecznie posiadają język polski i wskutek tego pośrednictwo ich bywa bądź bezcelowe, bądź też nawet często szkodliwe dla interesantów.

Do teje dziedziny należy konieczność używania w korespondencji pocztowej wyłącznie języka niemieckiego, co nie tylko utrudnia stosunki handlowe i ekonomiczne, lecz uniemożliwia nawet skomunikowanie się z krewnymi. Nienormalności używania języka niezrozumiałego dla ludności w sądownictwie nie potrzeba nawet dowodzić, w tej dziedzinie tłumacze, nawet najlepsi, są koniecznym złem tylko.

Rzecz dziwna, iż kwestia języka w postępowaniu władz przeszła wręcz przeciwną z potrzebami ludności i z interesem samychże władz ewolucję. O ile bezpo-

średnio po wkroczeniu władz okupacyjnych władze te wykazywały przynajmniej cieką jakąś chęć porozumienia się z ludnością językiem dla niej zrozumiałym, o tyle z biegiem czasu coraz wyraźniej odgradzały się od niej nieporozumiałą dla niej językiem, coraz więcej żądały rozumienia przez ludność języka niemieckiego. Z praktyki takiego postępowania należy podkreślić usuwanie spośród urzędników magistratu, milicji itd. tych, którzy języka niemieckiego nie umieją, żądanie coraz bardziej stanowcze, by pracownicy wszystkich instytucji języka tego się uczyli, wymaganie od nauczycieli i kierowników szkół znajomości tego języka, wreszcie coraz większe trudności porozumienia się ludności w urzędach niemieckich. System taki coraz bardziej wkracza w sferę aktywną germanizowania obszaru okupowanego i za taki właśnie uważany jest przez całą ludność.

Tekst powyższy pochodzi ze zbioru dokumentów "Litwa za rządów ks. Iseburga" wydanego w Krakowie w 1919 r. Stanowi część petycji, opracowanej w 1917 r. przez Polaków na Litwie i przesłanej do Kofa Polskiego w parlamencie w Wiedniu, obrazującej sytuację Polaków na Litwie za rządów niemieckich w pierwszej wojnie światowej.

Na koniec jeszcze tylko dwa cytaty ze wstępu:

"Ciężkie chwile przeżywali Polacy na Litwie. Ale prześladowanie nie osłabiło ducha. Skupiło i hartowało do obrony, a idee narodowe żyły i krzepły".

"Prześladowanie żywiołu polskiego za rządów księcia Iseburga było ciężkie, a poniesione straty materialne są wielkie i trudne do powetowania. Ale były i korzyści. Gdy prześladowano wszystkie narodowości, Polacy, Litwini, Białorusini i Żydzi stawali zgodnie obok siebie w szeregu do wspólnej obrony. Gdy prześladowanie spadło głównie na żywioł polski, jednoczyli się wszyscy Polacy, zanikały różnice partyjne. Żywioł polski wyszedł z walki zwycięski – niewypięty, a doznawane krzywdy tepily skutecznie wszelkie skłonności i dążności ugodowe".

Do druku podał
Jan Sienkiewicz

Gościnność popłaca

Doskonale o tym wie gospodarz każdego miasta, albomiew zysk z turystyki, to ogromna podpora w budżecie miejskim. W roku ubiegłym Wilno odwiedziło około 200 tysięcy turystów, co jest o 12 procent więcej niż w roku 1997. Liczby te przytoczył wczoraj na konferencji prasowej kierownik wydziału turystyki samorządu miasta Wilna Kęstutis Ambrozaitis. Jak i w latach poprzednich, najwięcej turystów było z Rosji, Niemiec. Stołec Litwy odwiedziło też wiele gości z Wielkiej Brytanii, Finlandii. Jak powiedział kierownik, w ciągu roku ubiegłego wydali oni w Wilnie około miliarda litów. Chociaż

jedna z przytoczonych liczb zaskoczyła. Jeżeli turysta na Litwie w ciągu jednego dnia wydaje 166 litów, to w stolicy liczb ta zwiększa się prawie dwukrotnie i wynosi 320 litów. Przyczyną ku temu jest kilka: stolica jest oczywiście miastem droższym – tu wszystko drożej kosztuje. Rozpoczynając od hoteli. A mówiąc o nich, trzeba przy okazji nadmienić, że stały się już tradycyjne w naszym mieście konkursy na najbardziej gościnny hotel i restauracje. O ile z hotelami, restauracjami w naszym mieście właściwie problemów nie ma, bo są superelegancje i z doskonałą obsługą - to jest wiele innych problemów, które, niestety, nie tylko nie przyciągają

a wręcz odwrotnie - odstręczają turystów. Przede wszystkim - miejskie szalety. W okrotnym stanie, cuchnące, albo ich w ogóle brak. Sami mieszkańcy, niestety, nie zawsze są na tyle gościnni, by ludzie odwiedzający Litwę wywieźli stąd jak najlepsze wrażenia.

Na szczęście, przytoczono też i przyjemne momenty, jak chociażby ten, że amerykańskie popularne pismo "Conde Nast Traveler" uznało nasz gród jako jeden z 26 bardzo szybko rozwijających się turystycznie i określone zostało mianem "Pragi Bałtyckiej". No cóż, bieńczy sezon pokazuje, czy jesteśmy naprawdę gościnni.

Inf. wl.

Fundusz gwarancji – gwarantuje

Fundusz gwarancji pożyczek rolniczych udzielił 411 gwarancji bankom na pożyczki, zaciągnięte przez rolników o łącznej sumie około 27 mln litów. W tym roku gospodarzom i spółdzielniom rolniczym udzielono 163 gwarancje na przedsięwzięcia o łącznej wartości 7,5 mln litów pożyczek.

Fundusz udziela 70, 80 i 100-procentowych gwarancji gospodarzom, spółdzielniom rolniczym i spółkom rolnym. Oznacza to, że fundusz daje pewność bankowi, że w przypadku nie zwrotu przez rolnika pożyczki lub nie spłacenia odsetek, fundusz wpłaci zagwarantowaną część. Za pozostałą część pożyczki podejmuje ryzyko sam bank, żądając za to od rolnika kaucji.

Największe ulgi przysługują gospodarzom, zaciągającym pożyczki bankowe na zakup nowego sprzętu rolniczego. Zatwierdzona przez ministra rolnictwa lista obejmuje traktory, kombajny, sprzęt do dojenia i chłodzenia mleka, suszarnie zboża. 100-procentowej gwa-

rancji udziela się wówczas, jeśli sprzęt oddaje się pod zastaw funduszowi i 80 proc. – pod zastaw bankowi. Ponadto pokrywa się połowę odsetek pożyczek bankowych, nie więcej jednak niż 6 proc., gdy pożyczki udziela się w litach i nie więcej niż 5 proc. – w walucie obcej.

Pozostałym gospodarzom, realizującym swoje projekty, spółdzielniom rolniczym i spółkom rolnym udziela się 70-procentowej gwarancji.

Maksymalna suma gwarancji za pożyczkę dla gospodarza, realizującego jeden projekt, może stanowić 400 tys. Lt, a dla realizujących dwa lub więcej projektów – 600 tys. litów. Natomiast spółdzielniom i spółkom rolnym odpowiednio przysługują 900 tys. i 1 mln 200 tys. Lt. Nie oznacza to jednak, że nie można pożyczyc większej sumy, tylko, że na pozostałą część pożyczki fundusz gwarancji nie daje. (ELTA)

Zazieleni się młodniak

Nadleśnictwo Wileńskie bieżąc wiosny wzbogaciło się o ponad 20 ha lasu. Na takiej powierzchni bowiem posadzono male świerczki, sosenki i brzoźki. W sposób szczególnie zorganizowany przebiegają prace sadzenia w Leśnictwie Ponarskim. Ogółem zasadzono tu ponad 20 ha nowego lasu. Jak powiedział zastępca leśniczego Jonas Virbalis, przede wszystkim, zanim nie przeszła ziemia, przystąpiono do zazielenienia byłej ziemi w Pogrzebie. Tutaj posadzono na powierzchni 8,5 ha sosenki i brzoźki już się przyjęły.

W tym leśnictwie pieczołowicie jest pielęgnowany również rezerwat upraw sosnowych założony na powierzchni 12 ha. Przed 35 laty posadzono tu sosenki przywiezione z odległych regionów Altaju, Syberii i Gruzji. W rezerwacie tym nasi naukowcy prowadzą obserwacje nad

aklimatyzacją różnych gatunków sosny.

Ogółem bieżącej wiosny w kraju posadzono młodniak na powierzchni około 8 tys. ha. Jest to prawie o 2 tys. ha mniej aniżeli w roku ubiegłym. Z tego, 93 proc. stanowią byle żywirownie, torfowiska i tereny byłych lasów państwowych. Najwięcej posadzono świerczków, zajmują one powierzchnię 5,5 tys. ha.

Jak powiedział Vyngantas Mierkis, dyrektor Departamentu Lasów i Terenów Chronionych Ministerstwa Środowiska, skala sadzenia lasów zmniejszyła się, ponieważ ostatnio zmalał też ich wyrób. Zresztą, odsadzono już wiele terenów leśnych, na których wcześniej wycięto chore drzewostan iglasty. Najwięcej lasów – 370 ha posadzono bieżącej wiosny w rejonie wilkomiernskim.

Danuta Wojtkiewicz



Kierownik spółki rolnej "Kyviškės" Siergiej Ursul obiecuje, że spełni prośbę emerytki Krystyny Sinkiewicz. Fot. Marian Paluszkiwicz

Wiosenny dzień rok karmi...

Ciepła wiosenna pogoda sprawiła, że każdy rolnik, mieszkaniec wsi, który posiada nawet mały słachetek ziemi, przystępuje do jej uprawy. Wszak nieprzypadkowo porzekadło ludowe głosi, że "wiosenny dzień rok karmi". Doskonale wiedzą o tym rolnicy i chcą wykorzystywać najlepsze terminy agrotechniczne, przystępując do uprawy swej ziemi.

Nie stanowią wyjątku również emeryci Krystyna i Adam Sinkiewiczowie, byli członkowie spółki rolnej "Kyviškės" w rejonie wileńskim. Już czwartą wiosną uprawiają ponad 3-hektarową działkę. Otrzymał ją w toku reparywacji byłej własności ziemskiej ojca Adama Sinkiewicza. Natomiast pani Krystyna po rodzicach przysługuje około 10 ha ziemi w rodzinnej wsi w gminie rudomińskiej.

Ależ nie przeniosę tej ziemi na plecach – mówi K. Sinkiewicz. – Prosiłam w gminnej służbie reformy rolnej o przydzielenie jej na miejscu. Odpowied-

dziło mi, że nie mogą tego zrobić, bo w naszej gminie brak wolnej ziemi. W gminie rudomińskiej natomiast proponują las, więc podobno mieszkają tam krewni wezmą go – mówi. – Nam wystarczy kłopotów również z tą ziemią, którą posiadamy.

Choć Sinkiewiczowie mają konia, czasami nie obchodzi się bez pomocy ciągnika. Potrzebne nasiona też mogą nabyć w spółce rolnej, wszak "Kyviškės" uzyskało licencję gospodarstwa nasiennego.

Jak powiedział dyrektor spółki rolnej "Kyviškės" Siergiej Ursul, pomiędzy zarządem spółki, a byłymi jej udziałowcami istnieje "honorowa umowa". Zgodnie z nią, zarówno byli, jak i aktualni członkowie spółki są traktowani jednakowo. Dotyczy to również wysokości opłaty za usługi świadczone przez spółkę rolnikom, oraz ceny sprzedawanych nasion, przychódka trzody chlewnej, bekonoń.

Danuta Wojtkiewicz

Siać czy nie siać?

Nie tak dawno w gminie bezdzińskiej odbyło się spotkanie miejscowych rolników z specjalistami od uprawy roślin, hodowli zwierząt i mechanizacji, którzy opowiedzieli o nowinach i zmianach, jakie ostatnio zaszły w gospodarstwach indywidualnych i spółkach rolnych. Mówiono o rytmach przygotowaniu gleby i wiosennym siewie, o zasileniu nowymi roślin ozimych, pastwisk i łąk, o wywożeniu nawozu pod rolę okopową. Specjaliści ubolewali, że my, rolnicy, nie korzystamy z ulgowych pożyczek państwowych na zakup nowoczesnego sprzętu lub reprodukcyjnego stadu zwierząt. Podczas dyskusji okazało się, że nie na wszystkie pytania można w dzisiejszej trudnej sytuacji ekonomicznej odpowiedzieć jednoznacznie. Specjaliści pogadali, porzucali, postawili "plusik" i odjechali, a rolnicy ze swoimi problemami pozostali na miejscu. O nie rozstrzygniętych problemach rolników pragnę pokrótce opowiedzieć.

Specjaliści z "góry" już nie jeden sezon upominają rolników, aby obsiać każdy skrawek własnej ziemi i uczynić wszystko, aby uzyskać dobre plony. Szkoda tylko, że panowie i panie z wysokości stołków nie chcą mówić, na czym rolnicy powinni wynurzyć w pole. Dziś dobry koń pociągowy kosztuje na rynku 3-3,5 tys. Lt, a nieduży traktor T-25 do 25 tys. Lt. Wreszcie na 2-3-hektarowy zagon trudno wyjechać z traktorem, a krowie i konia nie da się utrzymać. A przecież większość rolników otrzymała swoje 3 ha na gospodarstwa osobiste w zagonach.

Obecny stan rolnictwa oraz sytuację socjalno-bytową w gminie bezdzińskiej (a i w rejonie wileńskim także) można określić obrazowo tak: Jeżeli dotychczas rolnicy cho-

dziłi w gumiakach, to ostatnio ich na to nie stać, będą musieli plesć łapcie i nosić je. Jedyną deską ratunku dla wielu wiesniaków są pieniądze emeryta, jeżeli jest taki w rodzinie. Na razie ta kategoria ludzi otrzymuje te swoje średnio 150 Lt miesięcznie, poza tym regularnie. A co robić innym, którzy nie mają w rodzinie emeryta?

Właściciele większych gospodarstw widząc, że pracują ze stratami, po prostu rezygnują z pracy na roli, ponieważ wydatki podwojenie zaczęły przekraczać dochody. Pomimo kłopotów ze zbytem produkcji rolnej, cena jej skupu nie pokrywa kosztów produkcji. Powstaje pytanie: "Siać czy nie siać?" Dla przykładu przytoczę kilka cyfr, które bliżej zapoznają czytelnika z dzisiejszymi realiami. Nakłady na 1 ha ozimego żyta wynoszą: zaoranie ugoru – 150 Lt, kultywacja w jeden ślad – 80 Lt, siew siewnikiem – 100 Lt, 250 kg żyta (norma na 1 ha) – 150 Lt, wiosenne zasilenie żyta saltrą – 100 Lt, zbiór kombajnem – 300 Lt, ciężarówka do przewozu ziarna – 80 Lt. Do tych nakładów nie są wliczone jeszcze herbicydy (środki chwastobójcze) i mechaniczne oczyszczanie nasion. Na ujemny bilans rolnika rzutują również warunki klimatyczne. A za dostarczenie państwu żyto rolnik otrzyma, co najmniej, 400 Lt za tonę.

Niemniej ważne znaczenie dla rolników ma też byt produkcji mięsnej. Ostatnio dwukrotnie spadła cena skupu wieprzowiny. Za kg żywcia płaci się obecnie 3 Lt, a była w ogóle kombinaty nie skupują. Nie lepiej jest z produkcją mleka. Za lit mleka rolnik otrzymuje 0,50 Lt. Natomiast konsument płaci 2,50 Lt. Kto czerpie zyski z pracy rolnika?

Po analizie wielu wspomnianych faktów i liczb zarysowuje się smutny obraz dzisiejszej wsi. Nie może być żadnej mowy o ulgowej

pożyczce państwowej (którą proponują specjaliści), bo chłop, jeżeli nawet ją otrzyma, to nie będzie w stanie zwrócić jej państwu. Moim zdaniem, potrzebna jest gruntowna reforma w rolnictwie, która pomagalaby rolnikom, a nie zapędzała ich do ślepego zaułka. Dzisiaj natomiast wiesie uboższe i wymiera. Zamyka się szkoły, tworząc licznější klasy, więc teraz uczniowie muszą iść pieszo 10 i więcej km, bo autobusy do wielu wsi już dziś nie jeżdżą, a jeżeli jest taki w rozkładzie na przystanku, to jeden raz na dobę. Zamyka się szpitale. A na wyższe studia ze wsi trafia bardzo mało osób, ponieważ rodzice nie mają pieniędzy, aby kształcić dalej swe dzieci w szkołach wyższych.

Ostatnio rozmawiałem z pewną młodą rodziną z gminy bezdzińskiej. Mają 2 ha i troje dzieci. Zamierzają zrezygnować z ziemi, bo nalicyzowany dochód po 40 Lt z hektara, automatycznie zwiększa dochód rodziny i pozabawia ją minimalnego zasilku, a także bezpłatnego wyżywienia dziecka w szkole lub w przedszkolu.

Moim zdaniem, taka nieprzemyślana reforma rolnej jest komuś na rękę i ktoś z premedytacją hamuje jej dalszy rozwój. Dzisiaj, gdy nikt nie troszczy się o sprawy rolnika, którego po prostu puszczono na głębokie wody chaosu gospodarczego, podwileński chłop stoi przed dylematem: "Jak przetrwać?" Toteż nie ma w tym nic dziwnego, że mionionej jesieni w gminie bezdzińskiej prawie żaden rolnik nie posiał żyta ozimego.

Kto więc poniesie odpowiedzialność za barbarzyńską reformę na wsi? Kto, wreszcie, pomoże dziś wykaraskać się z głębokiego dotyka rolnikowi, zapędzonemu tam nie z własnej woli? Kto też pomyśli o dalszym losie ludzi wsi? Niepewność jest bardzo męcząca. Szczególnie, gdy życie się kończy, a nadziei wciąż nie widać.

Kazimierz Wołodko



Jonasa Virbalisa, zastępcę leśniczego Leśnictwa Ponarskiego i gojowego Mariusa Ivanauskasa zastaliśmy wczoraj na terenie zadzwiania. Fot. ELTA

Litewski statek z haszyszem nie wiadomo gdzie się błąkał 4 miesiące

"Kvēdarna" z czarnej listy

Wśród 20 zatrzymanych na statku litewskim w Danii w związku z przemytem haszyszu na wielką skalę jest 11 mieszkańców Kłajpedy, członków załogi statku.

W Danii stróżę porządku zatrzymali kapitan "Kvēdarna" Jewgienija Pimachina, jego zastępcę Ričardasa Grebliauska, członków załogi Algimantasa Lukauskasa, Viktorasa Setikasa, Aleksandra Klimowa, Wasilija Podalanke, Nikołaja Strelczenke, Władimira Sołogubę, Władimira Muraszowa, Jegora Jefimowa i Vaivę Rimavičienę.

Statek z załogą 20 grudnia ub. roku wyruszył w rejs Kłajpeda-Lubeka-Kłajpeda.

Rzecznik prasowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Litwy Algirdas Meškauskas poinformował BNS, że o wyruszeniu statku z portu kłajpedzkiego litewska policja graniczna poinformowała ówczesnego oficera łączności policji państw północnych Mo-

gensa Bruna oraz centrum koordynacyjne w Niemczech.

Jak twierdzi dowódca jednostki policji granicznej ochrony wybrzeża Sigitas Černeckis, statek zbroczył z kursu i przez 4 miesiące "nie wiadomo gdzie się błąkał".

Kapitan portu kłajpedzkiego Nikołaj Sewerynczyk poinformował BNS, że statek "Kvēdarna" na pewien czas wynajęty został dla Niemca, który się zajmował ładunkiem.

Zdaniem kapitana, właściciel statku Piotr Kosenko z Kłajpedy mógł nawet nie wiedzieć o znajdujących się na statku narkotykach, o ile zażadane zostały w Polsce lub Niemczech.

Kłajpedzka jednostka policji granicznej ochrony wybrzeża twierdzi, że nie otrzymała żadnej oficjalnej informacji od kolegów duńskich na temat tej operacji.

Policja ochrony pogranicza wcześniej niejednokrotnie chwa-

liła się intensywną współpracą z kolegami skandynawskimi, ale o tym incydencie dowiedziała się z gazet. O żadną pomoc kolegów z Litwy Duńczyk jeszcze nie prosił, aczkolwiek do operacji, jak informuje prasa, przygotowani turyści kilka miesięcy.

Komisarz oddziału operatywnego jednostki policji granicznej Redas Gečas na spotkaniu z dziennikarzami stwierdził, że ten statek razem z 20 statkami zagranicznymi figuruje na czarnej liście z powodu narkotyków i przemytu. Statki z tej listy są dokładnie sprawdzane w każdym porcie bałtyckim. Przed wypłynięciem z Kłajpedy sprawdzał go Litewski Urząd Cel.

Na liście "Kvēdarna" znalazła się kilka lat temu, aczkolwiek nigdy nie była zatrzymana z przemytem. Funkcjonariusze podejrzewali, że ten statek, przewożący z Niemiec stare samochody, zajmował się też przemytem.

(BNS)

Prawicy zdali sprawozdanie w sprawie zabójstwa kowieńskiego księdza

Są pytania bez odpowiedzi

Szefowie instytucji praworządności litewskiej poinformowali podkomitet sejmowego Komitetu Prawa i Porządku Prawnego o pięciu sprawach, związanych z zabójstwem księdza Ričardasa Mikutavičiusa i niedbalym śledztwem.

Na posiedzeniu zaproszeni zostali prokurator generalny Kazys Pėdnyčia, dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego (DBP) Mečys Laurinkus, zastępca komisarza generalnego Departamentu Policji Visvaldas Rackauskas.

Po posiedzeniu K. Pėdnyčia powiedział dziennikarzom, że podkomitet został zapoznany z całą informacją, która można było podać bez szkody dla śledztwa.

"Rozmowa miała charakter dosyć konstruktywny. Wiadomo, że zawsze są pytania, na które nie od razu można odpowiedzieć. Są pytania, na które sami do dziś nie mamy odpowiedzi", powiedział K. Pėdnyčia.

Prokurator generalny stwierdził, że na razie trudno jest przewidzieć, kiedy sprawa zostanie zbadana i przekazana sądowi. Powiedział, że nastąpi to nie za miesiąc i nie za dwa, gdyż sprawa jest skomplikowana i nie może być zbadana powierzchownie.

W związku ze sprawą zabójstwa księdza i zagarnięcia kolekcji aresztowano 9 osób. Zwiłoki R. Mikutavičiusa wypłynęły z Niemna w lipcu ub. roku, dwa tygodnie po jego zaginięciu, ale nie zostały zidentyfikowane i R. Mikutavičius został pochowany na cmentarzu karmelowskim jako nieznaną mężczyzna.

Po wypłynięciu zwiłok z Niemna, Prokuratora Dzielnicowa M. Kowna wytoczyła sprawę karną o umyślnie zabójstwo, ale z powodu nie ustalenia sprawców morderstwa, śledztwo zostało umorzono, a zwiłoki – pogrzebane.

Za rażące naruszenia służbowe oraz słabą kontrolę w ba-

daniu zabójstwa księdza R. Mikutavičiusa oraz zaginięcia jego kolekcji sztuki i pracy w prokuraturze usunięci zostali trzej kowieńscy prokuratorzy dzielnicowi. Ze stanowiska odwołany też został szef Prokuratury Kowieńskiej Petras Kulbis. Został on prokuratorem w prokuraturze dzielnicowej rejonu kowieńskiego. Łącznie ukarano jedenastu prokuratorów, prawie tłuż policjantów.

Po ucieczce Włogowego oskarżonego w tej sprawie Vladasa Beleckasa z samochodu pracownika DBP, Prokuratura Generalna przejęła sprawę od Kowieńskiej Prokuratury Okręgowej. V. Beleckas od ubiegłego tygodnia głoduje w areszcie olickim, żądając zwolnienia z aresztu jego bratanka i uznania go za świadka w tej sprawie oraz dostarczenia rzeczy osobistych.

(BNS)

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 26 kwietnia br. w kraju zanotowano 190 przestępstw, w tym: 1 zabójstwo, 4 obrażenia ciała, 1 gwałt, 19 chuligańskich ekscesów, 6 rabunków, 1 oszustwo, 158 kradzieży. Skradziono 11 samochodów, znaleziono - 7.

Zanotowano 13 wypadków drogowych i 9 pożarów. Znaleziono zwiłoki 5 osób. Zatrzymano 29 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Gwałt

26 kwietnia do wileńskiego Komisariatu Policji nr 5 zgłosiła się B. i zawiadomiła, że 23 bm. około godz. 7 na Antokolu 2 młodzi mężczyźni wciągnęli jej córkę E. (ur. 1984 r.) do samochodu, zawieźli do mieszkanka w Naujininkai i tam ją zgwałcili.

Rabunki

26 kwietnia o godz. 0 min. 30 w pobliżu sklepu "Jan ir Co" 3 młodzi ludzie pobili H. P. i odebrali od niego 50 litów i 2 butelki piwa. Podejrzanych V. V. i S. J. odwieziono do izby wytrzeźwień.

26 kwietnia o godz. 14 min. 30 w pobliżu kliniki w Santoryszkach mężczyzna, grożąc nożem, odebrał od J. T. 28 litów. Podejrzanego G. J. osadzono w areszcie.

26 kwietnia o godz. 20 min. 30 kolo hotelu "Lietuva" w Wilnie grupa młodych ludzi pobila



netrzeżwego S. K. i odebrała 5.000 litów. Poszkodowany leczy się ambulatoryjnie.

Pożary

26 kwietnia o godz. 13 min. 50 w domu Z. D. w Badaukai (rej. tel. szkański) wybuchł pożar. Spalili się dom. Znaleziono zwiłoki 2 dzieci: V. D. (ur. 02.05.1998) i A. D. (ur. 1996 r.). Przypuszcza się, że niebezpieczeństwo spowodowały same dzieci, bawiąc się z zapalnikami.

26 kwietnia o godz. 1 min. 23 we wsi Gaillūnai (rej. wileński) ogień zniszczył zabudowanie gospodarskie B. R. i wszystkie znajdujące się tam rzeczy. Straty - 10.000 litów. Prawdopodobnie było to podpalenie.

Nielegalny narkoman?

26 kwietnia około godz. 19 na ul. Stadionu w Landwarowie (rej. trocki) funkcjonariusze Departamentu Policji zatrzymali nielegalnie mieszkającego na Litwie M. F. (ur. 1977 r.), u którego znaleziono i skonfiskowano 112 g marihuany i 6 tabletek "Extasy". Przygotowała Irena Litwin

Pletwurkowie nie znaleźli w Wiśle ciała 3,5-letniej Magdy

Pletwurkowie nie znaleźli zwiłok 3,5-letniej Magdy ani żadnych śladów świadczących o tym, że wpadła ona do wody. Pletwurkowie zakończyli przeszukiwanie Wisły między stopniami wodnymi Kościuszk i Dąbie w Krakowie.

W poniedziałek przed południem obniżono zostało o metr lustro wody między stopniami Kościuszk i Dąbie. Policja - na podstawie informacji kobiety, która we wtorek wieczorem widziała w rejonie mostu Powstańców Śląskich samotne, male dziecko - nie wykluczała, że dziewczynka mogła utonąć.

Nad rzekę dwukrotnie doprowadził policjantów także pies, który podjął trop w miejscu zaginięcia Magdy. „W wodzie nie znaleźliśmy żadnych śladów potwierdzających, że dziewczynka utonęła” - powiedział w poniedziałek nadkomisarz Dariusz Nowak, rzecznik małopolskiej komendy wojewódzkiej policji.

„Zgłosiło się do nas kilka osób, które twierdzą, że widziały Magdę w śródmieściu Krakowa. Sprawdzamy te informacje i nie przerywamy poszukiwań, dopóki otrzymujemy nowe sygnały” - dodał nadkom. Nowak.

3,5-letnia Magda zaginęła we wtorek 20 kwietnia. Poszukiwania trwają nieprzerwanie od siedmiu dni. Łączna kwota deklarowanych nagród za informację, które pomogą w odnalezieniu dziecka, wynosi obecnie 26 tys. zł.

(PAP)

Prewencję należy zacząć od najmłodszych obywateli

Siedem dróg do wyboru...

W ramach realizowania programu prewencji i rozwoju prawnego, wydział ds. niepełnoletnich Komisariatu Policji rej. wileńskiego pod kierownictwem inspektora Vidy Kondratavičienę przeprowadził w 12 rejonowych szkołach podstawowych i przedszkolach-szkolach spotkania z autorem książki dla dzieci "Zaklęty świat" Petrasem Šatusem.

Warto tu przypomnieć, że nie jest to jedyna książka tego autora. Takie pozycje, jak "Jak ustrecz się przestępcy", "Czy jesteśmy bezpieczni?" przedstawiane były również na łamach naszego dziennika.

Wymienione książki przeznaczone były raczej dla dorosłych. Tym razem autor zaadresował swój utwór dzieciom.

Zdaniem pani Vidy, dzieciaki były zachwycone obcowaniem z Šatusem. Chętnie rozmawiali, robili zdjęcia z pisarzem... Ilustrowany przez uczniów Gimnazjum Sztuki im. Čiurlionisa "Zaklęty świat" opowiada w dostępnym sposobie o walce dobra ze złem. Główny bohater - Peliukas - pragnie posiadać wiedzę, w tym celu postanawia wędrować z podziemia, gdzie mieszka, do Wyzszego Świata. Do wyboru ma jedną z siedmiu dróg: iść drogą kłamstwa, prawdy,

przyjaźni, wesołości, marzeń, bólu, czy drogą nauki... Jaką drogę wybierze Peliukas, dowiedzą się mali czytelnicy, którym autor rozdał około 25 książek. We wrześniu nastąpi nowo spotkanie podczas których najmłodszy będą mogli podzielić się wrażeniami z lektury, zadać bardziej konkretne pytania i, oczywiście, pokazać swoje rysunki, wykonane przez siebie maski itp.

Aby pracować z dziećmi, należy umieć to robić. Nie tylko inspektorzy ds. niepełnoletnich, ale zwykli policjanci, nauczyciel, mama czy tata, powinni znaleźć podejście do najmłodszych obywateli, od których przecież zależy

przyszłość. W tym celu Ośrodek Inicjatyw Obywatelskich przeprowadza 2 cykle dwudniowych wykładów. Pierwszy, który odbył się w marcu, pierwszym był dla nauczycieli klas początkowych. Między innymi mówiono tam, jak pracować z dziećmi na podstawie książki "Moje prawa". Seminarium, które odbyło się w tych dniach, przeznaczone było dla inspektorów ds. niepełnoletnich, kierowników i wychowawców przedszkoli.

Funkcjonariusze mieli też okazję wysłuchania wykładów na temat pracy z dziećmi z ulicy, bezdomnymi, o współpracy państwowych i niepaństwowych organizacji w tej dziedzinie.

Nie będziemy teraz odsłaniać "tajemnic serca" pani Vidy, która

nawpadę przykładła wiele starań (wspólnie z innymi pracownikami komisariatu) do swojej pracy. Planów jest dużo, niektóre zostały już zrealizowane, jak np. ośrodki poradnicze w Niemczech i innych miejscowościach rejonu. Ludzie zwracają się ze swymi problemami, chociaż na razie bardzo ostrożnie. W szkołach przeprowadza się spotkania na temat narkomanii, ostatnio też odwiedza szkoły lekarz dermatolog-wenerolog. Dzieci, uczniowie muszą wiedzieć o groźnych im niebezpieczeństwach. Dzięki pracy funkcjonariuszy, inspektorów ds. niepełnoletnich oraz materiałów metodycznym - wiedza ta trafia prawie do każdego dziecka wielkiego i problemowego rejonu wileńskiego...

Irena Litwin

Maj – okres ożywienia kulturalnego

W Fundacji Wspierania Muzyków

Wielkie gale i atrakcyjne imprezy

Majowe Dni Polskie na Litwie faktycznie rozpoczęły się 14 kwietnia. Wtedy to w gmachu starego Arsenalu dawnego Zamku Dolnego prezydenci Litwy i Polski otworzyli niespotykaną dotąd u nas wystawę jednego obrazu "Bitwa pod Grunwaldem" Jana Matejki, której towarzyszy pokaz autentycznych lub zrekonstruowanych przedmiotów z epoki.

Ponadto – prezentacja ta stała się motorem innych ważnych wydarzeń: spotkań przy obrazie, sesji naukowych, których tematykę można lapidarnie ująć: w jaki sposób rozstrzygać sprawy sporne: mieczem czy dialogiem. Drugim znaczącym elementem majowych spotkań z Polską jest przystąpienie RP do NATO. Z tej okazji zorganizowano sesję naukową, której kolejna impreza odbędzie się dziś w sali posiedzeń Senatu Uniwersytetu Wileńskiego. Prof. dr hab. Sybilla Bidwell wystąpi z wykładem: "Wspólne dziedzictwo dwóch narodów (Historia sąsiedztwa litewsko-polskiego 1410 – 1989)". Natomiast prof. dr hab. Longin Pastusiak – znany polityk, znawca USA, m. in. autor życiorysów wszystkich prezydentów amerykańskich przygotował odczyt "Polska droga do NATO". Imprezy Dni zakończone zostaną aż 20 czerwca.

O ich przebiegu mówił podczas wczorajszej konferencji prasowej radca ambasady JP dyrektor Instytutu Polskiego w Wilnie Ryszard BADON.

Było to tradycyjne spotkanie z mediami, które zazwyczaj zbiega się z wydaniem kolejnego kwartalnego informatora tej placówki. O imprezach, które nas oczekują, będziemy starali się sukcesywnie informować Czytelników. Tymczasem sygnalizujemy najważniejsze wydarzenia. Przede wszystkim – Święto Narodowe Polski – kolejna rocznica Konstytucji 3 Maja będzie obchodzona w Wilnie. W dniu 29 kwietnia – uroczystość w Filharmonii Narodowej poświęcona 180. rocznicy urodzin ojca opery polskiej – Stanisława Moniuszki. Inicjatorem takiego połączenia dwóch rocznic jest Warszawskie Towarzystwo Miłośników Muzyki Stanisława Moniuszki na czele ze znakomitą propagatorką jego twórczości, w

przeszłości znaną solistką operową Marią Fołtyn, która przyjedzie do Wilna i po uroczystej akademii poprowadzi koncert w Litewskiej Filharmonii Narodowej. Wystąpią, solisci litewscy i polscy: Nida Grigalavičiūtė – solistka Kłajpedzkiego Teatru Muzycznego oraz Polka Katarzyna Trylnik – obie są laureatkami III Międzynarodowego Konkursu Wokalistów im. Stanisława Moniuszki w Warszawie; Virgilijus Noreika – m. in. członek jury wymienionego konkursu; Monika Chabros i Adam Kruszewski – solisci Teatru Wielkiego w Warszawie. Zaprezentują najświeższe arie z oper Moniuszki. Natomiast IV Litanie Ostrobramskiej wykona chór "Vilnius" pod dyrykcją Jurija Kalca. Solistami będą: Asta Krikiūnaitė, Laima Janutytė, Algirdas Janutas, Vladas Bagdonas. Czynną na będzie wystawa "Życie i twórczość" Stanisława Moniuszki.

W dniu 3 Maja przewidziane są m. in. następujące przedsięwzięcia: o godz. 12.00 – złożenie wieńców i kwiatów przy mauzoleum Józefa Piłsudskiego na Roscie, wystąpi tam chór górniczy z Lubina. O godz. 13.00 w Bibliotece Narodowej im. Martynasa Mažvydasas otwarta zostanie wystawa polskiego plakatu (w kręgu Stanisława Moniuszki i Fryderyka Chopina) ze zbiorów Muzeum w Wilanowie. O godz. 15.00, na schodach Ratusza Wileńskiego wystąpi orkiestra dęta MSW, a gościnnie – męski chór górniczy z Lubina (odwiedź także Kowno, Troki i Soleczniki), 30-osobowy chór męski "Kantylena" z Wrocławia. O godz. 18.00 w kościele Ducha Świętego – Msza św. w intencji Ojczyzny, śpiewać będą górnicy z Lubina.

Ryszard Badoń poinformował także o imprezach rocznicowych, poświęconych Fryderykowi Chopinowi, Juliuszowi Słowackiemu, Grażynie Baciewicz, wzięcie poznkańskich "Słowików", retrospektywie filmów Andrzeja Wajdy, licznych wystawach, przy okazji dziękując sponsorom, w ich gronie: Kredyt Bank S. A., Polskie Linie Lotnicze LOT, kawiarnia "Alina", spółki "Mylda" i "Klion", dzięki którym poszczególne imprezy mogły dojść do skutku.

Halina Jotkiallo

„Powroty”



Utalentowana pianistka Vita Panomariovaitė

Tak nazywa dyrektorka FWM Lucija Stulgienė festiwalu muzyczne organizowane przez nią co roku od chwili powstania tej szacowanej instytucji. Dewizą obecnego są słowa: "2000. Muzycy Litwy – ludzjom Litwy".

Gdy nadchodzi wiosna, do Litwy wracają ptaki wędrowne. Jak owe ptaki wracają również młodzi muzycy, którzy gdzieś tam, na szerokim świecie, studiują lub robią karierę – powiedziała na konferencji prasowej z okazji inauguracji festiwalu pani Lucija.

Dzięki festiwalom "Powroty" mieliśmy już okazję słuchać takich znakomitych muzyków jak sopranistka Jolanta Stanelytė, pianista Andrius Žilabys, skrzypczka Dalia Stulgytė i in.

Sukcesy litewskich muzyków poza granicami kraju świadczy o tym, że mamy dobrą szkołę. Kiedyś panowała opinia, że absolwenci litewskich uczelni muzycznych muszą pozostać w kraju. Nic bardziej błędnego – ich domem jest cały świat, niech ją, niech zdobywają laury w największych salach koncertowych świata. Poniżej jednak każdy pragnie od czasu do czasu stanąć przed rodzinną publicznością, FWM organizuje festiwal "Powroty".

W tym roku impreza zacznie się 4 maja w Domu Rządu, który użyczył swej sali bezpłatnie. Na ten pierwszy koncert zostali zaproszeni słynni litewscy skrzypkarze "Zalgiris", którzy niedawno święcili triumfy w Monachium. FWM chce tym samym połączyć osiągnięcia młodych w sporcie i w sferze duchowej.

Na pierwszym koncercie wystąpią: młoda skrzypczka, laureatka wielu konkursów międzynarodowych Rasa Vosyliūtė oraz pianistka Vita Panomariovaitė. Ta ostatnia studuje w Londynie, jest laureatką konkursów we Włoszech i Francji, uczestniczyła w

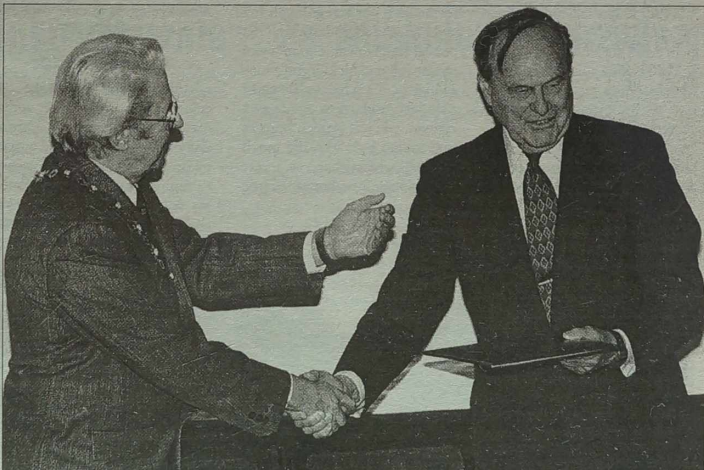


festiwalu w Petersburgu "Wirtuozii 2000".

W 12 koncertach festiwalu wystąpią mniej lub więcej znani wykonawcy: pianista Daumantas Kiriljauskas, pianistka, siostra Vity, Ieva Panomariovaitė – uczennica Muzy Rubackytė w Konserwatorium Europejskim w Paryżu, laureatka międzynarodowych konkursów we Francji i Hiszpanii, alcaista Gediminas Dačinskas z Camerata Academia Salzburg, Ieva Jokubavičiūtė, znany już doskonale pianista Andrius Žilabys, który tym razem przywiezie do Wilna fenomenalnego młodego skrzypka z Izraela Jonathana Gandelsmana. Ten młody muzyk pochodzi z Rosji i już występował z takimi zespołami jak Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia, Wiedeńska Symfoniczna i in. Koncertował w Polsce, Izraelu, Włoszech, Francji, Niemczech, Turcji, Japonii, Brazylii, USA. Obecnie studuje w Curtis Institute of Music w Filadelfii.

Słowem na festiwalu czekają nas nie lada emocje. Jak uprzedziła pani Lucija, ceny biletów nie przewyższą 20 litów, a koncerty będą odbywały się, poza Domem Rządu, w najlepszych salach koncertowych Wilna – w Filharmonii Narodowej, Ratuszu, Akademii Muzycznej.

Barbara Znajdziłowska



Prezydent Litewskiej Akademii Nauk Benediktas Judka przyznał prof. Romualdasowi Kašubie, znanemu litewskiemu naukowcu, mieszkającemu obecnie w USA tytuł Honorowego Członka LAN. Wczoraj prof. Kašuba wygłosił w Akademii Nauk wykład: "Naukowe badania i nowa technologia USA na progu XXI w.: priorytety, finansowanie, koordynacja badań". Fot. ELTA

Z czego słynie Litwa? (albo: co słyszać w teatrach prowincjonalnych)

"Tak jest, proszę państwa, Litwa słynie nie tylko z samobójstw, zabójstw, mordów, grabieży i wzajemnych kłótni panów na szczytach (nieczym dwie sterczące babcie), ale też: z teatru i koszykówek!" – powiedział jeden z kierowników scen tzw. prowincjonalnych, o których (w świetle scen znaczących - wileńskich plus kowieńska) najczęściej się zapomnia.

Zatem, co słyszać - na przykład - w Szawlach? Kierownik artystyczny tamtejszego teatru

Dramatycznego Antanas Venckus mówi, że "słyszać tu cicho, ale dobrze". To znaczy: od marca ubiegłego roku do chwili obecnej teatr dał 6 premier, są w trakcie przygotowań do 7-ej. Święta (nawet teatru) obchodzi się tu nader skromnie, bowiem czasy mamy takie, że każdy grosz się liczy. Na władze (lokalne) specjalnie teatr nie narzeka, przy szczęśliwych "okazjach teatralnych" samorząd miasta stara się, w miarę możliwości, scenę swojego miasta finansowo wesprzeć. Czego trzeba

aktorska najbardziej sobie życzy? Jak najwięcej udręk twórczych. Wtedy teatr będzie naprawdę teatrem na wyjątkowo wysokim poziomie. Tak właśnie się stało w przypadku szawelskiej Orkiestry Kameralnej.

W Poniewieżu? Według opinii Rimantas Peresasa - kierownika artystycznego poniewiejskiego Teatru Dramatycznego im. Juozasa Miltinisa, scena ta ma dziś "specyficzną styl pracy i życia. Mają dużo planów i nieprzebrane mnóstwo pomysłów. Pracują "dla

samego smaku pracy a nie - dla nagród i wyróżnień, będących najczęściej wyrazem rozgrywek kulturalnych, politycznych, konunkturalnych". Rimantas Peresasa pragnie, "żeby w teatrze była rotacja reżyserów, jak najwięcej nowych nazwisk. Reżyserują tu Ramunas Abukevicius, Kestutis Žilinskas, teatr pragnie sobie zdobyć młodego reżysera w osobie Gintarasa Liutkeviciusa.

W Kłajpedzie? Solista tamtejszego Teatru Muzycznego Sárūnas Juškevičius: Jesteśmy na do-

brej drodze nowych poszukiwań twórczych. Kształtujemy repertuar różnicowany: operetki, musical, opery, oratoria. Nie jest to teatr zapomniany przez Boga i ludzi. Mamy kompletny na widowni. Sukcesy mamy znaczne, co jest zasługą naszego maestro Stasysa Domarkasa. "Król Edyp", "Carmen" i inne spektakle muzyczne cieszą się dużym uznaniem. W końcu mają zamierzamy wystąpić z nową premierą, będą to "Kumoszki z Windsoru" Williama Szekspira. Alwida Rolska

Zabytkom na odsiecz

Jedna z wizytówek państwa



Chociaż na szczytach grodzisk wieje silny wiatr, ale rekompensuje to zachwycający widok okolicy

Na terytorium Litwy jest 720 grodzisk. W czasach dawniejszych odgrywały one niepoślednią rolę socjalną i polityczną, obecnie mają natomiast wartość historyczną, kulturalną, naukową, wychowawczą, estetyczną i rekreacyjną.

Przez długie lata nie oceniano ich stanu fizycznego, który z biegiem czasu się zmienia. I chociaż w 1980 roku z inicjatywy architekta instytutu restauracji zabytków R. Stulpinasa, specjaliści przygotowali plan roboczy, dotyczący zachowania grodzisk Litwy, prace te jednak nie zostały wykonane. A wówczas w stanie potrze-

bujących pomocy było aż 100-150 takich obiektów.

Gromadzenie informacji

Od 1990 roku Departament Ochrony Zabytków Kultury, zbierając informacje o awaryjnym stanie pomników, otrzymywał informacje o poszczególnych rozspływających się grodziskach i rozpoczął finansowanie prac wykonywanych nad niektórymi z nich. Jednakże, nie wiedząc, ile na Litwie jest grodzisk w stanie awaryjnym, jaki jest stopień zagrożenia, trudno było określić możliwości likwidacji stanu awaryjnego, racjonalnie wykorzystać środ-

ki przeznaczone na restaurację zabytków.

A więc pierwszym krokiem departamentu było wyjaśnienie liczby erodujących grodzisk i ich charakter zniszczenia. Po trzech latach zebrano wiadomości, że takich obiektów na Litwie jest 79. Jednakże nie są to dane ostateczne. Z nich uratowano 29.

700 km w ciągu dnia

Interesującą wycieczkę w celu zwiedzenia grodzisk zorganizował Departament Ochrony Zabytków Kultury. Wśród uczestników byli między innymi zastępca ministra kultury Naglis Puteikis, doradca ministra Donatas Valančiauskas. Specjaliści pracujący w tej dziedzinie – architekt Zenonas Baubonis, inżynier hydrotech-

nik z Szawel Juozas Lukošiusas i in. opowiedzieli grupce dziennikarzy o problemach i troskach związanych z górami zamkowymi. Tego dnia po Litwie przejechaliśmy ponad 700 km. Zwiedziliśmy te grodziska, które z powodzeniem mogą służyć jako "pokazowe" i te, które potrzebują natychmiastowej pomocy.

Grodziska w Kiernowie potrzebują pomocy

Pierwsza stolica Litwy słynie z grodzisk, które broniły przed najazdami Krzyżaków. Góra zamkowa Lizdeiki jest w stanie oplakannym. U podnóża tej góry osunęła się ziemia. Jeśli ziemia osunie się do skarpy, ulegnie zniszczeniu nasyp ochronny góry, warstwa kulturalna. To grozi obsunieciem się góry, jeśli nie w tym roku, to w następnym.

W muzeum Kiernowa zanotowano 40 zabytków archeologicznych, chociaż, jak na razie, zbzdano jedynie 5% z 200 hektarów.

Koszt prac na tym grodzisku wyniesie 150-200 tys. litów.

Grodziska w Kiernowie (tu jest ich aż 5) co roku przyciągają ogromną liczbę turystów i mają wielką wartość historyczną.

Krzyże i pomniki opadają

W rejonie joniskim na terytorium grodziska znajduje się cmentarz miasta Żagarė. Nazywa się on również górą Raktuvėš. Zbudowano tu kaplicę cmentarną. Cmentarz ten jako jedyny na tym terytorium służy do grzebania ludzi. Na skutek erozji osuwają się zbocza góry, zapadają się groby i pomniki. Więc ludzie starają się umacniać teren wszelkimi sposobami. Jednak erozję zbroczy można wstrzymać. Do tego potrzebna jest pomoc archeologów i społeczności. Należy

dokładnie założyć środki inżynierjno-techniczne, zabezpieczające przed rozmywaniem przez wody opadowe i usuwaniem się gruntu.

Jedną jak na pokaz, drugą niby przecięta nożem

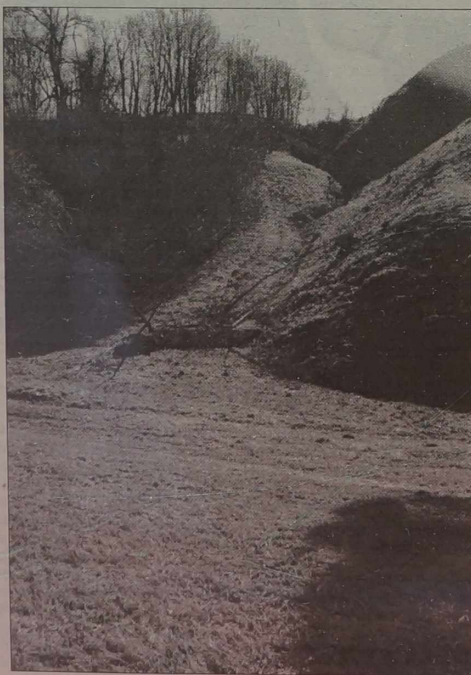
W rejonie szawelskim znajduje się jedno z najładniejszych i najlepiej uporządkowanych grodzisk. Nazywane jest górą zamkową Bubiai. W roku 1988 uporządkowano ją w czynie społecznym. Leśniczy sporządził schody debito, przywieziono piasek, żwir. Góra zamkowa została oczyszczona z krzewów i drzew, uporządkowano całą okolicę. W porównaniu z tym, co było tu 10 lat temu, wszystko teraz zmieniło się nie do poznania. To miejsce jest rzeczywiście bajeczne. Latem nad jeziorem odpoczywają ludzie, obok stoją piękne wille. A nad tym wszystkim – góra zamkowa Bubiai.

Grodzisko Vedriai w rejonie szylalskim jakby nożem przecięta bystry nurt rzeki Akmeny. Dobre stulecie okoliczni ludzie obserwowali, jak woda niszczy nasyp. Przez dwa ostatnie lata melioratorzy wstrzymali siłę rzeki. Pracowano zimą, kiedy drogi są nieprzejezdne.

Zwiedzane przez turystów

Być może, na Litwie nie ma do zwiedzania tak wielu zabytków architektury jak w innych krajach Europy Zachodniej. Jednakże nasz kraj jest unikalny, jeśli chodzi o grodziska, które świadczą o bogatej historii Litwy. Z roku na rok miejsca te są coraz częściej zwiedzane przez turystów i stają się jedną z wizytówek państwa. Dlatego też w tym roku planuje się rozpocząć mnóstwo prac, związanych z porządkowaniem tych obiektów.

Agnieszka Skinder



U podnóża góry zamkowej Lizdeiki osunęła się ziemia



Na terytorium góry zamkowej Żagarė, znajduje się cmentarz

Polska

Czysty jak iza

„Premier jest czysty jak iza” – uważa Alojzy Pietrzyk, b. szef śląsko-dąbrowskiej „S”. We wtorek był on przesłuchany przez zastępców Rzecznika Interesu Publicznego w sprawie zarzutów wobec Jerzego Buzka o współpracę z SB.

Pietrzyk przez dwie godziny zeznał jako świadek w sprawie wniosku o wszczęcie postępowania lustracyjnego wobec premiera, który złożył u Rzecznika poseł KPN-Ojczyzna Tomasz Karwowski.

Przyczyna

Bezpośrednią przyczyną katastrofy pociągu „Szygar” w poniedziałek pod Dęblinem było przekroczenie dozwolonej prędkości przez maszynistów.

Ustaliła to komisja złożona z dyrektorów Zakładów: Taboru, Infrastruktury Kolejowej i Przewozów Pasażerskich PKP w Lublinie.

W katastrofie na stacji Zarzeka koło wsi Borowa pod Dęblinem w poniedziałek ok. godz. 7 rano zostało rannych 17 osób.

Rocznica

W 103. rocznicę urodzin gen. Zygmunta Berlinga, pod warszawskim pomnikiem swojego dowódcy kwiaty złożyli b. żołnierze I Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki.

Tę dywizję Zygmunt Berling – wtedy pułkownik – sformował przy pomocy władz ZSRR latem 1943 r. Jej żołnierzami byli w większości obywatele polscy, którzy po zajęciu przez Armię Czerwoną we wrześniu 1939 r. wschodnich województw Polski zostali deportowani przez NKWD w głąb ZSRR.

Zygmunt Berling, w 1939 roku wzięty do niewoli przez Rosjan, w 1940 r. zgodził się na rozmowy z NKWD w tzw. wili szczęścia, dzięki czemu uniknął losu swoich kolegów zamordowanych m.in. w Katyniu.

Uroczystość

We wtorek przypada 80. rocznica powstania Polskiego Czerwonego Krzyża. „Miejsce PCK zapisane jest w polskiej historii nie tylko wielkimi, ale i złotymi literami” – powiedział z tej okazji prezydent Aleksander Kwaśniewski.

Główne uroczystości z okazji rocznicy powstania PCK odbyły się na Zamku Królewskim w Warszawie. Podczas uroczystości prezydent Kwaśniewski odznaczył zasłużonych działaczy PCK orderami i odznaczeniami państwowymi.

Problem 2000

Polska jest w 70 proc. przygotowana do sprostania tzw. problemowi roku 2000 – poinformował po wtorkowym posiedzeniu rządu wicepremier Janusz Tomaszewski. We wtorek rząd przyjął informację MSWiA na ten temat.

„Te 30 proc. nieprzygotowania wynika z lekceważenia problemu przez ludzi, którzy są za niego odpowiedzialni w niektórych instytucjach” – powiedział Tomaszewski.

Sesja Zgromadzenia Parlamentarnego poświęcona 50-leciu Rady Europy

„Oda do radości” dla Gruzji

W Strasburgu rozpoczęła się wiosenna sesja Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy, w czasie której odbędą się uroczystości związane z 50 rocznicą powstania tej najstarszej organizacji europejskiej.

Na forum Zgromadzenia Parlamentarnego RE tematem najbardziej gorącym, a przy tym kontrowersyjnym, jest niewątpliwie wojna w Kosowie i sytuacja uchodźców albańskich. Członkami Rady Europy są bowiem jednocześnie wszystkie europejskie państwa NATO oraz Rosja.

Na marginesie tej sesji Zgromadzenia Parlamentarnego odbędzie się decydujący etap kampanii przed czerwcowymi wyborami Sekretarza Generalnego Rady Europy. Przebywająca w Strasburgu minister sprawiedliwości Hanna Suchocka, która jest jedną z trójki kandydatów na to stanowisko, odbyła szereg spotkań z parlamentarzystami.

We wtorek rano Gruzja stała się oficjalnie 41. krajem członkowskim Rady Europy. Minister spraw zagranicznych Gruzji Irakli Menegiszwili podpisał w siedzibie RE w Strasburgu dokumenty przystąpienia do tej organizacji.

Podpisanie dokumentów akcesyjnych odbyło się w obecności prezydenta Gruzji Eduarda Szewardnadze i przewodniczącego Zgromadzenia Parlamentarnego RE, lorda Russella-Johnstona. Minister Menegiszwili wręczył je sekretarzowi generalnemu RE, Danielowi Tarschysowi.

Talbot i Czernomyrdin rozmawiali o Kosowie

Otwarcie i konstruktywnie

Ponad dwie i pół godziny rozmawiali we wtorek o Kosowie specjalny wysłannik prezydenta Rosji na Balkany Wiktor Czernomyrdin i zastępca amerykańskiego sekretarza stanu Strobe Talbott.

Treści ani wyników rozmów bezpośrednio po spotkaniu nie ujawniono. Strobe Talbott powiedział jedynie, że rozmowy były „otwarte i konstruktywne” oraz, że muszą być jeszcze kontynuowane. „Dobrze się rozumieliśmy” – dodał.

Talbott zapewnił też, że jego kraj będzie ściśle współpracował z Rosją, by rozwiązać kryzys jugosłowiański.

„Nie ma wątpliwości, że USA i Rosja wspólnie pracują nad tym



W czerwcu tego roku ponad 270 mln wyborców z krajów UE weźmie udział w wyborach posłów do Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy. Fot. EPA-ELTA

Menegiszwili podpisał również Europejską Konwencję Praw Człowieka, podstawowy dokument działalności Rady Europy.

Uroczystość przyjęcia zakończyła się – zgodnie z tradycją – na dziedzińcu przed Pałacem Europy, gdzie została wciągnięta na maszt flaga Gruzji. Zawisła ona między flagami Francji i Niemiec. Wciągnięciu flagi towarzyszyły dźwięki hymnu narodowego Gruzji i hymnu europejskiego („Oda do radości” z IX symfonii Beethovena).

W wygłoszonym przemówieniu

prezydent Szewardnadze dał wyraz „radości i wzruszenia” z przyjęcia jego kraju do „domu europejskiego”. Dla Gruzji, która długo musiała walczyć o zachowanie kultury, języka, tożsamości, przyjęcie do RE jest „realizacją wielowiekowych marzeń” – powiedział prezydent.

Gruzja jest pierwszym krajem kaukaskim, przyjętym do Rady Europy. W 1993 wystąpiła do tej najstarszej organizacji europejskiej o status specjalnego gościa. Otrzymała go w 1996. Prośbę o członko-

stwo złożyła w lipcu 1996.

W styczniu 1999 Zgromadzenie Parlamentarne RE pozytywnie zaopiniowało wniosek o jej przyjęcie, jako warunek stawiając wprowadzenie przez Gruzję w określonym terminie konwencji dotyczących praw mniejszości, praw człowieka i uregulowania konfliktu w Abchazji. Karę śmierci Gruzja zniósła konstytucyjnie już w listopadzie 1997 roku.

W Zgromadzeniu Parlamentarnym Rady Europy Gruzja otrzymała pięć miejsc dla deputowanych i pięć dla zastępców.

Palestynicy obradują nad odroczeniem proklamowania państwa Za zamkniętymi drzwiami

Człowiek przywódcy palestinacy zebrał się we wtorek w Gazie, żeby dyskutować nad ewentualnym odroczeniem terminu proklamowania niepodległego państwa palestyńskiego, przewidywanym pierwotnie na 4 maja.

W tym dniu kończy się bowiem tak zwany okres przejściowy, w którym – zgodnie z traktatem z Oslo z 1993 r. – Izrael i Palestynicy mieli ustalić ostateczny status Strefy Gazy i Zachodniego Brzegu Jordanu (Cisjordanii), okupowanych przez Izrael od 1967 roku.

W siedzibie przewodniczącego Autonomii Palestyńskiej, Jasera Arafata w Gazie członkowie 124-osobowej Palestyńskiej Rady Centralnej (PRC) rozpoczęli we wtorek dyskusję za zamkniętymi drzwiami. Przedstawiciele władz palestyńskich poinformowali, że zebrało się kworum, wystarczające do podjęcia decyzji.

Lewicowa czeska młodzież domaga się wystąpienia Czech z NATO Apel o bojkotowanie przysięgi

Utworzona przez Komunistyczny Związek Młodzieży i lewicową organizację „Przyszłość”, Socjalistyczna Akcja Młodzieży Przeciwko NATO zamierza organizować protesty w trakcie przysięgi wojskowych w Czechach – podała agencja CZTK.

Lewicowa czeska młodzież, która domaga się natychmiastowego wystąpienia Czech z NATO, odrzucenia udziału czeskiej armii w akcjach Sojuszu oraz jego rozwiązania, zamierza także zorganizować obóz protestacyjny koło lotniska Praga-Ruzyně.

Z lotniska tego, na podstawie zgody rządu i parlamentu Czech, mogą korzystać uczestniczące w akcji przelotowo Jugosławii samoloty NATO.

Organizatorzy protestu, apelujący o poparcie do parlamentarzystów z Komunistycznej Partii Czech i Moraw oraz rządzącej Czeskiej Partii Socjaldemokratycznej, wezwali ustawodawców, którzy są rezerwistami, aby w proteście przeciwko udziałowi Czech w akcjach NATO odsyłali swoje książeczki wojskowe.

Akcja zwróciła się do żołnierzy służby zasadniczej, aby odmówili wypełnienia rozkazów mających związek z NATO i aby w tym celu zakładali rady żołnierskie. Młodych żołnierzy wezwano do odmawiania składania przysięgi wojskowej, a poporowych do odmówienia podjęcia służby wojskowej z powodu obecności Czech w NATO.

Wydział prasowy Ministerstwa Obrony wyjaśnił, że żołnierzom służby zasadniczej za odmówienie wypełnienia rozkazu grozi kara pozbawienia wolności do trzech lat, a tym, którzy uczynią to w grupie – od dwóch do siedmiu lat więzienia.

Na podstawie doniesień PAP-u opracował Walerian Butkiewicz



Rosyjski multimiliarder Boris Bieriezowski idzie do departamentu śledczego, do gabinetu generalnego prokuratora w Moskwie. Boris Bieriezowski złożył na piśmie zobowiązanie, że nie opuści kraju. Rosyjska prokuratura przedstawiła Bieriezowskiemu oskarżenie o pranie pieniędzy i nadużywanie stanowiska sekretarza wykonawczego WNP. Fot. EPA-ELTA

Współpraca Litwy z Polską – formą oszczędzania i...

W kronice litewskiego Departamentu Sportu oraz Ministerstwa Sportu i Turystyki Polski data 26 kwietnia została zapamiętana jako dzień podpisania umowy o współpracy w dziedzinie sportu pomiędzy tymi krajami.

Polskę w Wilnie reprezentowali – wiceminister sportu i turystyki Jan Kozłowski oraz dyrektor Departamentu Sportu i Młodzieży Tadeusz Wróblewski. W imieniu Litwy umowę podpisał dyrektor Departamentu Sportu Rimas Kurtinaitis.

J. Kozłowski po uroczystym podpisaniu umowy oświadczył, iż wierzy w ten dokument, który jego zdaniem, posłuży za wzmacniający impuls do dalszej i to żywiołowej współpracy na wszystkich szczeblach sportu pomiędzy Polską a Litwą i zostanie przedłożona tworząca się tradycja współpracy mająca swój początek na początku lat 90-ych, kiedy to litewski sport przeżywał największy kryzys. M. in. J. Kozłowski został uhonorowany medalem Departamentu Sportu Litwy – "za zasługi dla litewskiego sportu". R. Kurtinaitis oficjalnie podziękował też stronie polskiej za udzielanie szerokiego wsparcia Litwie w dziedzinie sportu, w tym też za pomoc, którą Polski Komitet Olimpijski udzielał Litwie w jej staraniach o start w Igrzyskach Olimpijskich w Barcelonie i Atlancie. R. Kurtinaitis przyznał, że ta umowa dla litewskiego sportu jest dużą szansą na wzbogacenie życia sportowego na Litwie, które obecnie ma wiele problemów, i na które Polska ma "gotowe" rozwiązania, jako, że większość podobnych problemów ma za sobą. Sekretrem nie jest, iż na Litwie obecnie dobrze się ma tylko koszykarka. Inne dyscypliny (w każdym razie większość) egzystują w jej cieniu. Tymczasem sytuacja



Umowę podpisują: (od lewej) Tadeusz Wróblewski, Rimas Kurtinaitis, Jan Kozłowski

w polskim sporcie jest bardziej wyrównana, a uwaga udzielana dyscyplinom sportu (i nie tylko olimpijskim) godną wręcz pozazdrośczenia. Polska, możemy rzec, przeżywa "bum" na wszelkie inwestycje sportowe. Od początku lat 90-ych wydatki na sport w Polsce wzrosły trzykrotnie. Dla przykładu – z budżetu samorządów na sport odprowadza się 2 proc. funduszy (było 0,7%). Na dobry klimat w polskim sporcie pokazuje wpływa też ministerstwo, które np. na renowację i budowę obiektów przeznaczają 33-50% posiadanych funduszy. Od dłuższego czasu powszechnie jest stosowana ciekawa formuła mająca na celu wzbogacenie sportowej infrastruktury. Sens jej sprowadza się do bardzo prostego zapisu do 2 zł przynależny przez dowolną gminę na budowę bądź renowację obiektów, Ministerstwo Sportu i Turystyki dorzuca 1 zł. Efekt rewelacyjny. Oto przykład: w ciągu tylko jednego roku wybudowano lub odnowiono 500 obiektów (hale, stadiony) sportowych oraz oddano do

użytku aż 50 basenów! Jest czego pozazdrościć, a na pewno jest czego się w Polsce nauczyć. Podpisana umowa ma m.in. ułatwić "edukację" Litwie i nie tylko w tworzeniu sportowej infrastruktury. Wzrost współpracy zarysowano bardzo szeroko, a wspólnie organizowanie zawodów (różnej rangi) z wykorzystaniem obiektów któregoś z krajów w założeniu ma się przyczynić do zaoszczędzenia kosztów, przez co i zwiększenie częstotliwości i jakości zawodów. Najbliższe wielkie dzieło, jakie zostało zaplanowane przez sportowe organizacje Litwy i Polski, jest "ratowanie" Igrzysk Bałtyckich. Pierwsze dwie te imprezy miały dla Litwy charakter polityczny. Teraz los tych igrzysk stoi pod dużym znakiem zapytania. By znaleźć wspólny sposób na rozstrzygnięcie problemu (m.in. finansowego) działacze obu krajów spotkają się jesienią. Czyli pierwszy sprawdzian, po podpisaniu umowy o współpracy, już nie długo. Miejmy nadzieję, że skutki będą pozytywne i posłużą za kolejny argument do pogłębiania współpracy i zacieśniania więzów obu społeczeństw (nie tylko sportowych).

Być może udana współpraca w przyszłości posłuży też za niewyczerpane źródło siły potrzebnej do zburzenia negatywnych stereotypów zakorzenionych w społeczeństwach obu krajów i, być może, nastanie kiedyś taki dzień, kiedy Mazurek Dąbrowskiego będzie milszą dla ucha Litwina, jak i Pieśń Narodowa Kudirki dla Polaka.

Rada Europy o sporcie

Komitet Ministrów Rady Europy przyjął szereg zaleceń dotyczących sportu, w tym rekomendację ambasadorów 40 państw-członków Rady, która powinna ułatwić ludziom sportu uzyskanie wizy, niezbędnych przy wyjazdach na zawody.

Komitet Ministrów, organ wykonawczy Rady Europy, wystąpił także z inicjatywą zakazu brutalnych walk, toczonech na zasadzie pełnej dowolności stosowanych środków, tzw. walk w klatce. Zdrowie walczących jest narażone na ryzyko w tej pełnej przemocy formie walk (w których nawet śmiertelne ciosy nie są zabronione), a ich organizacja ma związek z działalnością kryminalną. Komitet stwierdził, że zostaną podjęte wszelkie niezbędne kroki, prowadzące do zakazu i eliminacji takich walk.

Ponadto zastępcy ministrów Rady przyjęli rekomendację dotyczącą „rol sportu w dalszej spójności społecznej”.

Uznając fakt, że dla wszystkich ludzi – niepełnosprawnych, bezrobotnych, emigrantów, dzieci, kobiet i ludzi starszych – sport może być pomocny w walce z marginalizacją. Komitet zaproponował pakiet praktycznych środków, które mogą być przystosowane do okoliczności i realnych warunków, istniejących w krajach członkowskich.

Tekst zawiera np. zalecenie dla państw członkowskich, przystosowania obiektów sportowych i ułatwienia ich dostępności dla ludzi niepełnosprawnych. Poza tym proponuje rozszerzenie programów tworzenia miejsc pracy i projektów w sferze sportu, jako środka zwalczania bezrobocia. W zaleceniach wymaga się też wszczęcia działań zachęcających kobiety do uprawiania sportu i przeciwwstawienia się poglądowi, iż jest on domeną mężczyzn. Jednym z sugerowanych ułatwień może być tworzenie... żłobków przy obiektach sportowych.

1. liga tenisistek z Polską i Litwą!

Polskie tenisistki stołowe, mimo spadku z pierwszej ligi europejskiej (po dwóch przegranych z Angielkami), jednak zagrają w kolejnej edycji tych rozgrywek! A to za sprawą wycofania Szwedek i wykluczenia Jugosławiaków.

Komitet Wykonawczy Europejskiej Unii Tenisa Stołowego (ETTU), w związku z kryzysową sytuacją w Jugosławii, podjął decyzję, że zespoły tego kraju nie będą uczestniczyć w rozgrywkach lig europejskich. Szwedzka federacja tenisa stołowego sama zrezygnowała z udziału swych zespołów w euroligach.

W tej sytuacji dwa wakujące miejsca w 1. lidze europejskiej (zaplecze kobiecej

Superligi) przypadły Polkom i Litwinom. Polki znalazły się w grupie A 1. ligi wraz z Czeszkami, Holenderkami i Białorusinkami. W grupie B będą rywalizowały zespoły Luksemburga, Belgii, Angli i Litwy.

Pierwsza runda rozgrywek będzie miała formułę stacjonarnych turniejów grupowych systemem „każdy z każdym”. Gospodarzem tego turnieju w grupie A będą Czeszy w terminie 30-31 października.

W drugiej fazie (23 listopada) w dwóch grupach - awansowej i spadkowej - zespoły grać będą o awans do Superligi (1-2. w grupach A i B) oraz o utrzymanie się w 1. lidze.

Sprintem

■ Najwyżej rozstawiony tenisista, rozpoczętego w poniedziałek turnieju w Monachium, Słowak Karol Kucera doznał kontuzji nadgarstka i nie zagra w stolicy Bawarii.

■ Drużyna Arvidasa Sabonis Portland Trail Blazers wygrywając 93:77 z Denver Nuggets jako pierwsza drużyna w lidze zapewniła sobie tytuł mistrza dywizji (Pacific). Zwycięczy Oestę zachowują szansę na skuteczną walkę z Utah Jazz o miano najlepszej drużyny przed play off.

■ Kolejny francuski klub piłkarski, Bordeaux został podporządkowany finansowo mediom, dwóm telewizyjnym kompaniom, francuskiej M6 i CELEST-UF, z siedzibą w Luksemburgu.

■ Bramkarz klubu Boca Juniors Buenos Aires, Ferro Carril Oeste pobł rekord ligi argentyńskiej - przez 812 minut nie stracił bramki.

W 33. dotychczasowych meczach ligowych Boca Juniors nie doznał jedyne porażki. Ostatnie spotkanie z Platense wygrał 2:0.

■ Polka Lidia Chojecka (WLKS Siedlce) otrzyma brązowy medal halowych mistrzostw świata w Paryżu z 1997 roku w biegu na 1500 m. Jest to wynik dyskwalifikacji za doping Amerykanki Mary Slaney, która w tym biegu zajęła drugie miejsce.

■ Polska zremisowała z Rosją 3:3 (0:1) podczas pierwszego dnia towarzyszącego turnieju piłkarskiego dookoła lat 18, który rozpoczął się w Pieszczanach.

■ Niemiec Torsten Schmidt (Chicory World) uświetnił się na podium lidera węgłu kolarskiego Dozokola Dolnej Saksonii po zwycięstwie w drugiej części czwartego etapu - jeździe indywidualnej na czas w Koenigsutter.

■ Sukcesem zakończył się start młodych polskich zapasników w międzynarodowym turnieju w stylu klasycznym w Rydze. Polacy wygrali rywalizację w czterech kategoriach wagowych, ponadto zajęli dwa drugie i jedno trzecie miejsce.

Czy koszykarze Jugosławii zagrają w ME?

Sekretarz generalny Międzynarodowej Federacji Koszykówki (FIBA) Borislav Stanković oświadczył w Monachium, że reprezentacja Jugosławii kobieca i męska mają na razie „wszelkie prawa”, by wystąpić w mistrzostwach Europy.

„W tej chwili nie ma żadnych przeszkód ze strony ONZ, MKOl czy FIBA, które uniemożliwiłyby Jugosławiom udział w rozgrywkach międzynarodowych” - oświadczył Stanković na konferencji prasowej w Monachium, zorganizowanej z okazji turnieju Final Four o klubowe mistrzostwo Europy mężczyzn.

Koszykarki Jugosławii zakwalifikowały się do mistrzostw Europy, które odbędą się w Polsce w dniach 28 maja - 6 czerwca. Ich koledy, obrońcy tytułu mistrzów Europy, mają „z urzędu” prawo gry w turnieju, zaplanowanego we Francji na przełomie czerwca i lipca.

„Trudno przewidzieć co się stanie. Sytuacja polityczna podyktuje nam ostateczną decyzję. Nie przewidzieliśmy innego scenariusza. Będziemy czekać i zdecydujemy w ostatniej chwili, ale mamy nadzieję, że obie ekipy jugosłowiańskie zagrają w mistrzostwach Europy” - dodał Stanković.

Z powodu wojny w Kosowie Jugosławię dotknęły już sankcje innych federacji sportowych: m.in. Europejska Federacja Siatkówki (CEV) wykluczyła ekipy jugosłowiańskie ze wszystkich rozgrywek, a zaplanowane w Belgradzie mistrzostwa świata w tenisie stołowym zostały przeniesione do Eindhoven.

Szczypioniści mogą grać

Reprezentacja piłkarzy ręcznych Jugosławii nie będzie wykluczona z turnieju finałowego mistrzostw świata, który odbędzie się w dniach 1 - 15 czerwca w Egipcie.

Międzynarodowa Federacja Piłki Ręcznej (IHF) podjęła taką decyzję sprzeciwiając się tym samym apelowi Unii Europejskiej, która w poniedziałek nawoływała do bojkotu sportowców jugosłowiańskich.

IHF wypełniła w ten sposób zalecenia Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, który uważa tego typu działania za niewłaściwe. Bojkot igrzysk olimpijskich w Moskwie i Los Angeles był zdaniem tej organizacji - przykładem błędnego postępowania.

Nieznane dinozaury

Paleontolodzy z Uniwersytetu stanu Utah w USA odkryli niedawno szczątki dinozaurów, należących do dwóch dotychczas nieznanymi odmian tych prehistorycznych zwierząt.

Eksperti twierdzą, że zwierzęta te żyły sto milionów lat temu. Poinformował o tym w Cleveland w stanie Ohio prof. James Kirkland z Uniwersytetu stanu Utah. Według niego są to największe dotychczas znalezione w USA egzemplarze dinozaurów. Jeden miał długość sięgającą dziesięciu metrów.

Zapobieganie infekcji wirusa HIV

Naukowcy amerykańscy za pomocą inżynierii genetycznej opracowali przeciwciała monoklonalne, zapobiegające zakażeniu organizmu przez wirus HIV.

Komunikat o odkryciu, dokonanym przez Aaron Diamonds AIDS Research Center w Nowym Jorku i Progenics Pharmaceuticals, zamieszcza poniedziałkowe wydanie pisma naukowego „Journal of Virology”.

Monoklonalne przeciwciała określone symbolem Pro 140 blokują receptor chemiczny CCR5, od którego zależy m.in. przenikanie wirusów do komórek. Dzięki temu, jak wykazały próby laboratoryjne, wirus HIV nie zdołał przedostać się do komórek ani zwierzęcych, ani ludzkich.

Naukowcy spodziewają się, że Pro 140 będzie wywoływać mniej negatywnych efektów ubocznych u pacjentów, niż inne farmaceutyki stosowane już w terapii ludzi zarażonych wirusem HIV.

Cielęta sklonowane z... mleka

Dwoje cieląt sklonowanych z komórek pobranych z krowiego mleka przyszło na świat 20 i 21 kwietnia na wyspie Hokkaido na północy Japonii - podali japońscy naukowcy.

Po raz pierwszy na świecie naukowcom z instytutu badawczego zakładów mleczarskich Snow Brand udało się sklonowanie przy użyciu siary - mleka produkowanego przez krowy w pierwszym tygodniu po urodzeniu cielęcia - wynika z oświadczenia firmy Snow Brand.

Metoda ta jest bezpieczniejsza dla zwierząt, od których pobiera się komórki do klonowania, ponieważ nie wymaga ingerowania w organizm dawcy, co może prowadzić do powstania infekcji.

Cielęta zostały sklonowane przez połączenie jądra komórki z wymienia krowy z niezapłodnionym jajem i umieszczenie powstałego w ten sposób embriona w macicy krowy. Embryony umieszczono w macicach trzech krow, jednak na świat przyszły tylko dwa cielęta.



Indonezyjski żołnierz ogląda dwie tradycyjne lalki, znane jako „Ondel Ondel”, w czasie pochodzenia studentkiego w Djakarce (26 kwietnia 1999 r.).

Około 100 studentów kolegów islamskich przemarszerowało ulicami centralnej Djakarty na poparcie wolnych i zgodnych z prawem wyborów, które mają odbyć się 7 czerwca. Fot. EPA - ELTA

Złote Kaczki'98

Jan Jakub Kolski za reżyserię „Historii kina w Popielawie”, Agnieszka Krukówna jako najlepsza aktorka miniego roku i Krzysztof Majchrzak - najlepszy aktor, uhonorowani zostali w poniedziałek Złotymi Kaczkami'98.

Najlepszym filmem zagranicznym ubiegłego roku został, zgodnie z przewidywaniami, „Titanic” Jamesa Camerona, a najlepszym filmem na wideo - „Kiler” Juliusza Machulskiego.

Efekt czarnobylskiej katastrofy na bazarach moskiewskich

Skażone borówki

Skażone czem borówki znaleźli na moskiewskich bazarach inspektorzy sanitarni - poinformowała we wtorek angielskojęzyczna gazeta „Moscow Times”.

Napromieniowane owoce to najprawdopodobniej efekt katastrofy czarnobylskiej sprzed 13 laty.

Skażone radioaktywnym czem borówki skonfiskowano i zniszczono 660 kg tych owoców. Ich wygląd i smak niczym nie różnił się od normalnych borówek.

Na moskiewskich bazarach sprzedaje się wiele owoców leśnych pochodzących z Ukrainy i Białorusi, których znaczne obszary zostały skażone w wyniku katastrofy w czarnobylskiej elektrowni atomowej w 1986 r. (PAP)

ŚRODA 28 KWIEŹNIA

6.00 - Dzień dobry. 7.30 - S. „Teletubbies”. 8.00 - S. „Rodzina Fallerów”. 16.00 - Rozmowy baltyckie. 16.30 - Wiadomości (ros.). 16.40 - Program białoruski. 17.00 - S. „Druga B”. 17.30 - S. „Rodzina Fallerów”. 18.00 - Lotnisko. 18.30 - Wiadomości. 18.45 - Teleklatko. 18.50 - Biznes dnia. 19.00 - Bilans. 19.25 - Magazyn baltycki. 19.55 - Loteria. 20.00 - Jeszcze nie śpij. 20.30 - Panorama. 21.00 - Program psych. 21.45 - Tajemnice przeszłości. 22.30 - Magazyn kulturalny. 23.00 - Dziennik wieczorny. 23.15 - Milioner.

6.00 - Teleshop. 6.15 - Poranne koło. 8.05 - Program inform. 8.15 - S. „Nowieine kłamstwo”. 9.00 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 9.40 - S. „Bez domu jest źle”. 10.10 - Teleshop. 10.40 - S. „Prawdziwa miłość Heleny”. 11.25 - Jeszcze nie wiesz. 12.15 - Z Hollywoodu. 12.45 - Cztery koła. 13.10 - Nasze zwierzęta. 13.35 - S. „Jedne miłoś zwierząt”. 14.00 - S. „Nowieine kłamstwo”. 14.45 - Teleshop. 15.00 - S. „Marioso”. 15.25 - S. przyg. 16.15 - S. „Zar młodość”. 17.00 - S. „Bez domu jest źle”. 17.25 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 18.10 - S. „Prawdziwa miłość Heleny”. 19.00 - S. „Marioso”. 19.30 - „19:30”. 19.50 - Program inform. 20.00 - S. „Radykalna zmiana”. 21.00 - S. „Adres grzechu - wyzysk sfer”. 22.00 - S. „Największe mordowanie”. 22.30 - „22:30”. 22.45 - S. „Nedzi Stacey”. 23.10 - Film krym. 23.55 - Bógowie i demony.

BTV

6.15 - S. „Cud Lucji”. 7.00 - S. „Bogacze”. 7.45 - S. „Kamila i Nano”. 8.30 - S. „Kobieta pachnąca kawą”. 9.20 - Bitwa morska. 10.50 - Na jednym końcu haczyk. 11.10 - Walka słów. 12.00 - Pod innym kątem. 12.30 - Bulwarowe show. 13.00 - Program muz. 13.30 - S. „Bucky O'Hare”. 14.00 - S. „Telefon mordster”. 15.00 - Na tematy muzyczne. 15.55 - Gorąca linia. 16.15 - S. „Cud Lucji”. 17.10 - S. „Bogacze”. 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. „Kamila i Nano”. 19.00 - S. „Kobieta pachnąca kawą”. 20.00 - Wiadomości. 20.25 - Loteria. 21.00 - Znajomość z Kenią. 21.15 - Gorąca linia. 21.35 - Brzeg 2.30 - Wiadomości. 22.45 - Film fab. „Eldorado”. 0.40 - Teleshop. 2.40 - 6.15 - DW.

6.35 - S. „Marzyciele z Kalifornii”. 6.55 - S. „Książka Śmiełek”. 7.20 - Teleshop. 7.35 - S. „Potajemne sentymenty”. 8.00 - S. „Maria Jose”. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 9.35 - S. „Uroczy i dzielni”. 10.00 - S. „Trzej przyjaciele i pięcioro”. 10.25 - Zgadnij cene. 10.50 - Z obu stron muru. 11.20 - Sektor X. 11.50 - Za rogiem. 12.10 - S. „Piękność”. 13.00 - S. „Policjanci z Miami”. 13.45 - Teleshop. 14.15 - S. „Pelna chata”. 14.45 - S. „Marzyciele z Kalifornii”. 15.10 - S. „Książka Śmiełek”. 15.30 - S. „Santa Barbara”. 16.20 - S. „Piękność”. 17.10 - S. „Potajemne sentymenty”. 17.30 - S. „Uroczy i dzielni”. 18.05 - Tego jeszcze nie było. 18.10 - S. „Maria Jose”. 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport. 19.30 - Bez tabu. 20.00 - S. „Park Centralny”. 21.00 - S. „Izba przyjęć”. 21.55 - Wiadomości. 22.05 - S. „Nowojorscy gliniarze”. 23.00 - S. „Zonaty i 2 dzieci”. 23.25 - Show.

W

8.05 - Z Wilna. 8.20 - Towary i usługi. 8.30 - Stolica. 8.50 - NYCOMED zaleca. 9.00 - Z Moskwy. 9.10 - Film fab. „Nie budźcie śpiącego policjanta”. 11.00 - Z Moskwy. 11.10 - Dzień po dniu. 13.00 - Z Moskwy. 13.10 - Znak jakości. 13.20 - Zwycięzca najszybszy. 14.25 - Towary i usługi. 14.35 - S. „Psi dom”. 15.00 - Kanał muz. 15.30 - W świecie ludzi. 16.00 - Z Moskwy. 16.20 - Patrol drogowy. 16.35 - S. „Czy to prawda?”. 17.00 - S. „Koszarne lata”. 18.00 - Z Wilna. 18.30 - „Ja sama”. 19.30 - Z Moskwy. 20.00 - S. „Czechow i Ko”. 21.00 - Patrol drogowy. 21.15 - Z Moskwy. 21.25 - Towary i usługi. 21.30 - W świecie ludzi. 22.00 - Z Wilna. 22.15 - S. „Koszarne lata”. 23.15 - Ci, którzy... 23.30 - S. „Czy to prawda?”. 23.55 - Kanał muz.

10.00 - Telega. 16.00 - Linia ogłoszeń. 16.30 - Szawelska TV. 17.00 - S. „Zakazana kobieta”. 17.50 - Warto odwiedzić. 17.55 - Puls Wilna. 18.10 - Terytorium. 18.35 - Auto-Moto-Sport. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.10 - S. „Zakazana kobieta”. 20.00 - Kroniki wileńskie. 20.30 - Warto odwiedzić. 20.35 - Film fab. „Zaklety podróżnik”. 22.00 - Kronika wydarzeń. 22.15 - Puls Wilna. 22.25 - Wiadomości (pol.). 22.35 - Auto-Moto-Sport.

7.00, 10.00, 13.00, 16.00 - Wiadomości. 7.15 - S. „W imię miłości”. 8.20 - Temat. 8.55 - Kreskówka. 9.10 - W świecie zwierząt. 9.50 - Biblioteka domowa.

10.15 - Razem. 13.15 - S. „Policjanci z kosmosu”. 13.45 - Wspólna kompania. 14.00 - Zew dzuńki. 14.30 - Do lat 161 więcej. 15.00 - S. „W imię miłości”. 16.15 - Show. 16.45 - Tu i teraz. 17.15 - Człowiek i prawo. 17.55 - Film dok. 18.45 - Dobranoc, dzieci. 19.00 - Czas. 19.45 - Film fab. „Zatrzymana się pogię”. 21.30 - A jednak. 21.45 - Kolekcja błędów.

5.00 - Witaj, Rosjo. 5.20 - Wszyscy mówią. 5.45 - Telegra. 7.15 - Oddział dżumy. 7.45 - Teleshop. 8.00 - Towary poczta. 8.10 - S. „Młady”. 9.00, 12.00, 15.00, 18.00, 23.35 - Wiadomości. 14.15 - Muzyka. 14.25 - S. „Pierwsze pocałunki”. 15.30 - Wieża. 16.00 - Homeopatia i zdrowie. 16.05 - S. „Naszyjnik Charlotty”. 17.25 - S. „Mister Bean - czarna zmija”. 18.40 - Szczegóły. 18.55 - Sam sobie reżyserem. 19.25 - Pożegnanie z państwem. 21.25 - Wręczenie nagrody „Owacja”. 0.45 - Oddział dżumy.

TYPOLONIA

7.00 - Program dnia. 7.05 - Dziennik krajowy. 7.25 - Sport-Teleshop. 7.30 - Mistrzowie. 8.00 - Koszałek Opalek. 8.20 - Tęczowa bajeczka. 8.30 - „Hrabia Kaczuła” - serial anim. dla dzieci. 9.00 - Wiadomości. 9.10 - Aukcja, czyli jak kupić Van Gogha. 9.30 - „Urodzino po raz trzeci” - dramat prod. pol. 11.00 - Zenon Laskowki. 11.45 - Teledyski na życzenie. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - Zaproszenie program krajowawczy. 12.30 - „Klan” - serial prod. pol. 12.55 - Wiśnię polonijne. 13.05 - Liga przebojów. 13.30 - Oto Polska. 14.00 - Tylko Muzyka. 15.00 - Panorama. 15.20 - Program dnia. 15.30 - Madonny polskie. 16.00 - „Klan” - serial prod. pol. 16.30 - Muzycz-

ne koło. 17.00 - Telexpress. 17.15 - Przegląd Prasy Polonijnej. 17.35 - Krzyżówka szczęścia - teletur. 18.00 - „Komediantka” - serial prod. pol. 18.55 - Polska - Świat 2000. 19.10 - Gośe Jedyńki. 19.20 - Dobranocka. 19.30 - Wiadomości. 19.56 - Prognoza pogody. 19.59 - Sport. 20.05 - „Zdjęcia próbne” - film fab. prod. pol. 21.50 - Piosenki z autografem. 22.40 - Panorama. 22.56 - Prognoza pogody. 23.05 - Linia specjalna. 0.05 - W centrum uwagi. 0.20 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.30 - „Klan” - serial prod. pol. 0.55 - Krzyżówka szczęścia - teletur. 1.20 - „Pies, kot i...” - serial anim. dla dzieci. 1.30 - Wiadomości. 1.55 - Sport. 1.59 - Prognoza pogody. 2.00 - „Zdjęcia próbne” - film fab. prod. pol. 3.45 - Piosenki z autografem. 4.30 - Panorama. 4.45 - Prognoza pogody. 5.00 - „Komediantka” - serial prod. pol. 6.00 - W centrum uwagi. 6.15 - „Klan” - serial prod. pol. 6.45 - Przegląd Prasy Polonijnej.

POLSAT

6.00 - Piosenka na życzenie. 7.00 - Kto się boi wstac? 7.45 - Polityczny graffiti. 7.55 - Poranne informacja. 8.00 - „Czarodziejka z Księżyca” - serial anim. 8.30 - „Dziwadziwna nienawisc” (Brazilia). 9.30 - „Zar miłości” - kanad. serial ocy. 10.30 - „Słoneczny patrol” - amerykański serial. 11.30 - „W słońcu Kalifornii” (USA). 12.30 - „Miodowe lata” - polski serial komed. 13.00 - Disco Relax. 14.00 - Motowiadomości. 14.30 - Miłość od pierwszego wejrzenia. 15.00 - „Magyczny kapelusz” - franc. serial anim. dla dzieci. 15.30 - Link Lupa. 16.00 - Informacja. 16.15 - Piramida gra zabawa. 16.45 - „Dziwadziwna nienawisc” (Brazilia). 17.00 - „Roseanne” - serial komed. 18.10 - „Allo, allo” (Wlk. Brytania). 18.45 - Informa-

cje. 18.55 - Prognoza pogody. 19.05 - „Słoneczny patrol” - amerykański serial sensac. 20.00 - „Ochrona absolutna” (USA). 20.50 - Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka. 21.00 - „Niktita” - amerykański serial sensac. 21.55 - Tok szok w Polsce. 22.55 - Wyniki losowania LOTTO. 23.00 - Informacje i biznes informac. 23.15 - Prognoza pogody. 23.20 - Polityczny graffiti. 23.30 - „Miodowe lata” - polski serial komed. 24.00 - „Lute” (Hiszpania). 2.05 - Wiadomości na bis.

RTL7

6.20 - „Świat pana trenera” - serial. 6.45 - „Sunset Beach” - serial USA. 7.30 - „Słodka dolina” - serial dla młodzieży. 7.50 - Odjazdowe kreskówki. 9.05 - Wieczór z wampirami - talk-show. 10.15 - „Amazonki na księżycu” - komedia USA. 11.45 - Zoom - magazyn sensacji. 12.10 - „Potwór z bagien” - serial przyrod. 12.50 - Teleshopping. 13.25 - „Piętna i bestia” - serial fantasy. 14.20 - Ukryta kamera. 14.45 - „Słodka dolina” - serial dla młodzieży. 15.05 - Odjazdowe kreskówki. 16.15 - „Kosmici w rodzinie”. 16.40 - „Potwór z bagien” - serial przyrod. 17.10 - „Szczury nabrzeża” - serial sensac. 18.00 - „Sunset Beach” - serial USA. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.00 - Zoom - magazyn sensacji. 19.30 - „Świat pana trenera” - serial komed. 20.00 - „Oddaję ci hold” - thriller USA. 21.45 - „Meandry sprawiedliwości” - serial krym. 22.35 - 7 minut - wydarzenia dnia. 22.50 - „Murder Call” - serial krym. 23.35 - „City Life” - serial ocy. 0.25 - „Szczury nabrzeża” - serial sensac. 1.10 - „Czabra - oddział specjalny” - serial krym. 2.45 - „City Life” - serial ocy. 2.45 - Teleshopping.

Deszcz z burzą

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami, lokalnie krótkotrwałe opady deszczu, możliwe burze. Wiatr słaby. Temperatura w nocy 6-11, w dzień 15-20 stopni ciepła.

W Wilnie krótkotrwały deszcz, możliwa burza. Temperatura w nocy 7-9, w dzień 17-19 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni nieduże opady deszczu, możliwe burze, temperatura w nocy 2-7, w dzień 8-13 stopni ciepła.


**KURIER
WILEŃSKI**
**Trwa PRENUMERATA
na czerwiec 1999 roku**
Wydanie codzienne - Indeks 0044
z dostarczaniem przez pocztę

**1 mies.
19 Lt**
**Wydanie codzienne dla inwalidów I, II grupy,
emerytów i mieszkańców wsi - Indeks 0227**

z dostarczaniem przez pocztę

**1 mies.
16 Lt**
Wydanie sobotnie - Indeks 0172

z dostarczaniem przez pocztę

**1 mies.
3,90 Lt**
**„Kurier Wileński” można zaprenumerować
w każdym urzędzie pocztowym**
**Opony samochodowe, rowerowe i inne
części samochodowe**

UAB

DEMONTA
**Montowanie, wyważanie i
naprawa opon do
mikroautobusów
i samochodów
osobowych.**
Wymiana olejów.


Pramonės 97, Nowa Wilnia tel.: 67 25 03

9-18 9-15

Firma handlowa zakupi od 0,5 ha do 1 ha ziemi pod budowę przemysłowo-usługową. Najchętniej przy jednej z tras wylotowych z Wilna. Możliwe jest przyjęcie współnika z aparterem.

Informacje przesyłać do Polski tel./fax: 8-10-48-71-3462626. (Zam. 159)

Szkoła A. Sobolewa

 zaprasza na kursy kierowców kategorii B
uczniom i studentom - zniżka.

Jest klasa komputerowa.

 Vilnius : centrum - ul. Pamenkalnio 19-17,
Justiniškės - ul. Rygos 10,
Tel. 76 27 32

**8 мая 18 часов
в Русском Драматическом театре Литвы**
**КВН
ФИНАЛ**
"Телега" "49"
Вильнюсий Университет Вильнюс

"Сядьте поудобнее"
Вильнюс

"Šiaurės pašvaistė"
Šiauliai

 Билеты продаются в Русском
Драматическом театре Литвы


Generalnye sponсоры


KALENDARIUM

 * Środa (28.IV) jest 118
dniem 1999 r. Do końca roku
pozostało 247 dni.

 * Znak Zodiaku – Byk.
* Imieniny: Ludwika, Piotra,
Walerii.
* Wschód Słońca – 4.48,
zachód – 19.46. Długość dnia
14 godz. 58 min.
* Księżyc. Przed pełnią –
od 22 kwietnia.

 Produkujemy i wstawiamy
filigowe, stylowe drzwi (od
300 Lt). Dajemy gwarancję.
Tel. 57-14-13 (od godz. 16
do 21). (Zam. 124)

 Produkujemy i montujemy
metalowe kraty, drzwi, ogrodzenia
i schody.

 Szybko wykonujemy prace
spawalnicze (całą dobę).
Tel. 23-70-10
Fax. 31-12-31; 8-299-35352.
(Zam. 161)

KURS WALUT
BANK LITEWSKI

 Oficjalny kurs
na 28 kwietnia 1999 r.

Relacja lita do walut obcych

Waluta	Lit/za jedn. walut.
Dolar USD	4,0000
UE euro	4,2558
Dolar australijski	2,5880
100 tys. rubli białoruskich	1,2384
Korona czeska	0,1129
Korona duńska	0,5724
Funt brytyjski	6,4518
Krona estońska	0,2720
100 jenów japońskich	3,3488
Dolar kanadyjski	2,7069
Łat lotewski	6,7676
Złoty polski	1,0021
Korona norweska	0,5138
Rubel rosyjski	0,1619
Korona szwedzka	0,4781
Frank szwajcarski	2,6523
100 tys. lir tureckich	1,0313
Grivna ukraińska	0,9792
100 forintów węgierskich	1,6969
10 tys. rumuńskich lei	2,6954

 Ustalony kurs przeliczania
euro i walut narodowych
państw strefy euro
(jednostki waluty narodowej
za 1 euro)

 0,787564 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 liry włoskiej
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Budujcie dom razem z nami!
PRÓŻNIOWE PŁYTY STROPOWE (szerokość 1,2 m; 1,5 m; 1,8 m)

 Od 2,7 m do 5,6 m długości (8 obciążenie)
Od 6 m do 6,3 m długości (6 obciążenie)
Od 6 m do 6,3 m długości (8 obciążenie)
7,2 m długości (6 obciążenie)
7,2 m długości (8 obciążenie)

SUCHE MIESZANKI Z NIEMIECKICH SKŁADNIKÓW CHEMICZNYCH

 Roztwór do murowania bloczków z betonu porowatego
Roztwór do tynkowania zewnętrznego (drobnziarnisty)
Roztwór do murowania S7,5 oraz S5
Roztwór wapniowy do tynkowania wewnętrznego
Roztwór do wygladzania wnetrz
Klej do płytek wykończeniowych
Superklej do płytek wykończeniowych
Roztwór do wygladzania podłóg (gruboziarnisty)
Roztwór do tynkowania zewnętrznego (gruboziarnisty)
Roztwór do wygladzania podłóg (drobnziarnisty)
Beton plastyczny do wygladzania podłoga podłóg

ELEMENTY DO URZĄDZANIA OTCZENIA

 Płyty chodnikowe (300x300x50 mm, 400x400x50 mm, kolorowe – o 60
proc. droższe)

Kostki chodnikowe o różnych kształtach (kolorowe – o 65 proc. droższe)

Krawężniki trawników (1000x200x80 mm, kolorowe – o 65 proc. droższe)

Krawężniki drogowe (1000x300x150 mm, kolorowe – o 65 proc. droższe)

Dekoracyjne płytki podłogowe (400x400 mm)

Mozaikowe płytki terakotowe (400x400 mm)

Kolorowe mozaikowe płytki terakotowe (400x400 mm)

POZOSTAŁA PRODUKCJA

 Bloki fundamentu FBS 9-2, 3, 4, 5-6
Bloki fundamentu FBS 24-(2, 3, 4, 5)-6
Bloki fundamentu FL
Płyty stropowe typu PPU (16-10; 20-10; 24-10)
Żelbetone płyty stropowe (6x3 m; 6x1,5 m; 7,2x3 m)
Blokady ścienne z porowatego betonu (550x185x300 mm; 550x145x370 mm)
Podesty klatki schodowej, wykonane terakotą LA28-12; LA28-14; LA33-12
Podesty klatki schodowej, wykonane terakotą LA28-12; LA28-14; LA33-12
Biegi klatki schodowej, wykonane terakotą LMB 20-14; LMB 26-14; LMB 30-14
Belki (2BSP12-BK6; 1BSPD9)
Pale (od 3 m do 10 m)
Nadproża nośne i nienośne różnego typu
Mozaikowe stopnice klatki schodowej
Stopnie terakotowe i betonowe
Kolorowe terakotowe stopnie
Przegrody usztywniające D
Płyty drogowe PDM (6x2 m)
Elementy ogrodzenia (4x2 m)
Żelbetowe elementy ogrodzenia – słupki
Podziemne i naziemne żelbetowe garaże (rozmiary wewnętrzne 6x3 m)
Elementy balustrady balkonów
Komplety urządzeń pojemnościowych do wodociągów i kanalizacji
Pierścienie i półpierścienie studzienne (średnica 0,7 m; 1,0 m; 1,5 m i 2 m)
Słupy linii elektrycznych (9,6 m i 11 m)
KKS trzecz typów
Żelbetowe studnie łączności kablowej
KKS trzecz typów
Towarowy beton M 100; M 150; M 200; M 300; M 400
Roztwór cementu M 100; M 150; M 200; M 250; M 300
Zaprawa wapniowa 1:3
Zaprawa wapniowa M 50; M 75
Wapno gazosne i niegazosne (w workach)

**Stałym klientom towary w sumie do 10 tys. Lt
dostarczamy z odroczeniem opłaty na 10 dni.**
Wymieniamy produkcję własną na metal
**S.A. WILEŃSKA FABRYKA
KONSTRUKCJI ŻELBETOWYCH NR 3**

Nasz adres:

Ul. Šaltupio 3, 2642, Vilnius (Zemiejai Paneriai).

Tel.: 65 31 89, 65 33 95, 65 35 12, 64 04 11, 65 33 38.

Fax 641326 (w dniach pracy od godz. 7.00 do 16.00)

Sklep firmowy – filia

 sprzedaje nasze wyroby, watek kamienna, polistyren piankowy, gipsokarton,
ruberoid, piankę montażową, plastykową szalówkę, farby, białe cynkowane i in.

Przyjmujemy zamówienia, dostarcza na obiekty budowlane.

Adres: ul. Verkių 29, Vilnius, tel. (8-22) 73 70 79, fax (8-22) 737080.

Pracujemy w dniach pracy z godz. 8-17, w soboty – w godz. 9-15.

Nasze wyroby można też kupić w sklepie materiałowym budowlanych

przy ul. Kojaļevičiaus 29 (Nowa Wilėja). (Zam. 149)

**KURIER
WILEŃSKI**

 Wydawca ZSA „Kurier Wileński”
Drukuję SA „Spauda”

**Redaktor naczelny
Zygmunt ZDANOWICZ**

 Adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322.
ISSN 1392-0405
E-Mail adres: kurier_w@post5.lt

 Redaktor naczelny (tel. 42-79-01),
dyrektor spółki Jan Czepukowicz (tel.
42-79-73), zastępcy redaktora: Krystyna
Adamowicz, Aleksander Borowik (tel.
42-79-04), sekretarz redakcji Zbigniew
Markowicz, zastępcy sekretarza: An-
drzej Malkianis, Jan Lewicki (tel. 42-79-49).
DZIAŁY: polityka - Paweł Kobak (tel.
42-79-64), gospodarstwa - Julitta Tryk (tel.
42-79-68), życie wsi, ekologia - Danuta
Danowska (tel. 42-79-68), stolica - Helena
Gładkowska (tel. 42-79-68), szkolnictwo
(tel. 42-79-04), kultura, Vilnius - Haila-
na Jokialo (tel. 42-79-68), literatura i
sztuka - Alwida Bajor (tel. 42-79-64).

 praworządność - Irena Litwin (tel. 42-79-
64), zdrowie - Sabina Kozłowska (tel. 42-
90-81), młodzieżowo - Agnieszka Skinder
(tel. 42-90-81), sport - Andrzej Ratkiewicz
(tel. 42-78-63), fotoreporter - Marian Pa-
luszkievicz (tel. 42-78-63), komercyjny -
Dariusz Guzozca (tel. 42-78-90), reklama
(tel. fax 42-69-63), kolportaż - (tel. 42-79-
78), rejon sołectniczy - Piotr Ryngiewicz
(tel. 8-250-52780), rejon trock - Danuta
Raczynska (tel. 8-238-61216), przedstawi-
ciel w Polsce: Stanisław Plevakow, skr. poczt.
88, 00-963 Warszawa, tel. +48602411511,
e-mail: splevakow@poblox.com

Dyż. redaktor Irena LITWIN

Ogłoszenia i reklamy do „Kuriera Wileńskiego” przyjmujemy się pod adresem:

Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104,

tel./fax 42-69-63, 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiczne z opinią redakcji.